Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

500 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 14.000, z odnosz. do domu M. 13.000. Zamiejsc. M. 15.000. Zagranicą Mk 25.000

Nr. 76. — Rok VI. Kraków, niedziela 15 kwietnia 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Tam, gdzie mieszkają bogowie.



Nasza rycina przedstawia świętą górę Meru, gdzie według pojęć staroindyjskich mieszkają święci i bogowie. Góra Meru istnieć ma podobno w Himalajach i wznosić się wysoko ponad znane nam z map szczyty.

U podnóża góry widzimy chmury, dopiero zaś ponad niemi 2 kręgi gwiazd, a wyżej jeszcze świętą górę Meru, na którą prowadzi kręta ścieżka dostępna tylko dla wtajemniczonych i świętych:

U szczytu góry widnieje twarz boga słońca.

Oryginalna walka z drożyzną

Co dzień jakaś nowa podwyżka opłat rządowych. — Nadzwyczajny komisarz zamiast walczyć z drożyzną, zacznie walczyć z Rządem.

Warszawa, (Telef. od nasz. koresp.).

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 marca, zarządził Minister Skarbu, że producenci **drożdży prasowanych** są obowiązani cały zapas opasek podatkowych, zakupionych po dotychczasowych cenach przedłożyć właściwej kasie skarbowej do dodatkowego ostemplowania i zapłacić różnicę między dotychczasową a obecną ceną sprzedażną. Kasy skarbowe będą wydawały opaski podatkowe wytwórcom drożdży po nowych cenach: 100-gramowe po 300 marek a 500-gramowe po 1.500 marek.

Na najbliższem posiedzeniu Komitetu ekonomicznego Ministrów, które odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia, komisarz nadzwyczajny do walki z drożyzną ma postawić w formie bardzo stanowczej sprawę umożliwienia mu przez wszystkie Ministerja całkowitego wykorzystania uprawnień przysługujących mu na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 1 lutego b. r. Postanowienie to komisarza nadzwyczajnego zostało wywołane szeregiem zarządzeń natury gospodarczej bez porozumienia się z komisarjatem, jak np. **podwyższeniem akcyzy od cukru,** niedawnym podwyższeniem **towarowej taryfy kolejowej** itd. Ministerstwo Skarbu nie poszło również na rękę komisarjatowi do walki z drożyzną w sprawie udzielenia koncesji na sprzedaż soli związkom współdzielni spożywczych, aczkolwiek sprawa ta została uregulowana na mocy rezolucji sejmowej.

Rada Ambasadorów w sprawie Jaworzyny.

Paryż 12 kwietnia.

Nasz korespondent paryski p. Kazimierz **Smogorzewski,** nadsyła nam następujące uwagi w sprawie Jaworzyny:

W sprawie Jaworzyny decyzja Rady Ambasadorów może zapaść w najkrótszym czasie. Przewidywania co do rezultatu owej decyzji są na razie **bardzo ryzykowne.**

W każdym razie nota zasadnicza, jaką poseł Zamojski wystosował w tej sprawie do Konferencji dnia 30 marca jest tak mocno umotywowana, że może być bardzo skuteczna. W nocie tej hr. Zamojski jako delegat polski przy Konferencji Ambasadorów, domaga się dwu rzeczy: **rozszerzenia pełnomocnictw Komisji Delimitacyjnej, oraz jak najszybszego załatwienia sprawy Jaworzyny.**

Co do pełnomocnictw Komisji Delimitacyjnej, to należy je rozszerzyć na skutek decyzji Konferencji Ambasadorów z 14 marca, uznającej suwerenność polską nad Wschodnią Małopolską. Komisja Delimitacyjna do wytyczenia granic polsko-czeskich, na której czele stoi płk. Uffler (Francuz), pracowała dotychczas tylko na odcinku Bogumin-Przełęcz Łupkowska, t. zn. od punktu, gdzie spotykają się granice Niemiec, Polski i Czechosłowacji do punktu, gdzie na podstawie sławetnego układu granicznego z dnia 10 sierpnia 1920 roku w Sevres (którego Polska nie podpisała), spotykały się granice Polski, Czechosłowacji oraz urojonej „Galicji Wschodniej". Dziś już żadnej „Galicji Wschodniej", jako osobnej jednostki politycznej, niema i **wobec tego Konferencja Ambasadorów powinna rozszerzyć kompetencje Komisji Delimitacyjnej aż do punktu, gdzie granica polsko-czeska spotyka terytorjum rumuńskie.**

Co do samej Jaworzyny, to nota posła Zamojskiego domaga się jak najszybszej decyzji w tej sprawie dla czterech powodów:

1) Prace Komisji Delimitacyjnej utknęły na tej sprawie i będą mogły być wznowione dopiero po jej załatwieniu.

2) Konferencja Ambasadorów wielokrotnie nalegała na pośpiech w pracach Komisji Delimitacyjnej, podkreślając szczególnie rosnące ciągle koszta.

3) Komisja Delimitacyjna, **na skutek żądania** skierowanego do niej przez pełnomocników obu zainteresowanych krajów, nie przekraczając bynajmniej swych pełnomocnictw, wydała dnia 25 września 1922 roku decyzję, dzielącą sporny teren Jaworzyny pomiędzy oba kraje.

4) Konferencja Ambasadorów w swej nocie z dnia 13 listopada 1922 roku sama zawiadomiła rządy polski i czechosłowacki, że na wiosnę poweźmie decyzje w sprawie Jaworzyny.

Miejmy nadzieję, że Konferencja Ambasadorów, a raczej reprezentowane w niej mocarstwa nie będą dalej zwlekały ze sprawą Jaworzyny i ułatwiały przez to gry tym czynnikom, które przez zaślepienie lub dla powodów polityki wewnętrznej **jątrzą stosunki polsko-czechosłowackie i uniemożliwiają rozszerzenie Małej Ententy.**

Po stronie polskiej, rzecz znamienna, ludzi niechętnych porozumieniu z Czechami znajdujemy **raczej na lewicy,** po stronie czeskiej — **raczej na prawicy.** Ale kiedy w naszych kołach lewicowych niechęć do Czechów **jest objawem psychologicznym,** to w czeskich kołach zachowawczych, grupujących się dokoła p. Kramarza, niechęć ta jest głównie **zjawiskiem politycznem,** nawet w ciasnem pojęciu tego słowa.

Faktem jest bowiem, że jeśli narodowa demokracja czeska sprzeciwiała się zawsze polubownemu załatwieniu sprawy Jaworzyny, to głównie dlatego, że chciała mieć broń w ręku przeciwko p. Beneszowi. Zaś p. Benesz, stwierdzić to trzeba, okazał się swym oponentom dziwnie uległym, choć mu to niczem nie groziło, a w rozmowie z posłem Piltzem, kiedy minął termin polubownego załatwienia sprawy, niewykonanie przez rząd czesko-słowacki jednego z postanowień układu praskiego z 6 listopada 1921 roku (układu miedzynarodowego!) umotywował... opozycją jednego ze stronnictw rządowych. Był to argument niesłychany i bardzo słaby zarazem, bo dowiedliśmy już w swoim czasie cyframi, że i bez grupy pana Kramarza, p. Benesz miałby większość w parlamencie czeskim.

Jedynem wyjściem jest dziś jak najszybsze rozstrzygnięcie sprawy przez Konferencję Ambasadorów, która dla obu stron jednakowa przyjaźń żywi i do której zarówno Czesi jak i Polacy mogą mieć zaufanie.

Migawki sejmowe.

Dokoła rokowań. — Gra idzie. — Śpiew wiosenny gen. Sikorskiego. — Sprawa uposażenia urzędników. — Ropa dla odbenzyniarni w Drohobyczu. — Podniosły protest Sejmu w sprawie mordu na ks. Butkiewiczu!

(Od specjalnego sprawozdawcy).

Warszawa, 12 kwietnia.

Z pewnem poświątecznem ociąganiem się rusza z miejsca życie sejmowe. Posłowie komunikują sobie wzajemnie spostrzeżenia i przejścia w kraju, snują horoskopy polityczne na najbliższą metę, a główną uwagę skupia sprawa rokowań o większość polską. Jako zagadnienie centralne traktowana jest różnie, zależnie na jakim biegunie rozwoimcy się znajdują. Podczas gdy strony rokujące zachowują całkowitą powściągliwość o stadjum pertraktacji, a właściwie o ostatnim etapie, w który weszły — bo to już jest sprawa powszechnie wiadoma, iż moment sfinalizowania dyskusji programowej już zapada — to strona przeciwna, skrajnie lewicowa i masońska, porusza wszystkie sprężyny, by proces całkowania się polskiej większości parlamentarnej przerwać, odroczyć i udaremnić. Prasa tego typu, co „Kurjer Polski“ i „Kurjer Poranny“ każde nawet osobiste sceptyczne sądy marszałka Trąpczyńskiego rozdmuchuje do rozmiarów wielkiego faktu politycznego, intryguje, insynuuje co wlezie, by posiać mąty i rzecz kładącą kres panoszeniu się dotychczasowego systemu a przynoszącą państwu zdrowie udaremnić. Ale życie z jego wywodami jest silniejsze od pociągnięć koterji i konspiracji i prędzej czy później swe żelazne prawa zrealizuje.

Pod tym kątem widzenia trzeba też patrzeć na fujarkowe trele p. generała Sikorskiego w Poznaniu, gdzie to „jak boski Orfeusz, pragnął wzruszać zwierza, głazy i lasy „endeckiej“ pieśni swej wymową. Cóż dziwnego, wszak na wiosnę niejedno ptaszę piórka swe dźwięcznym głosikiem zachwala — ale, że ludzie potrosze są krytyczniejsi i pamiętają o zasadzie Tayleranda, że mowa jest na to, by ukrywać swe myśli, więc i syrenie głosy p. Sikorskiego, które celowały przedewszystkiem w serca ziemiaństwa, z „untertonem“: stańcie za mną a furda z reformą rolną“, może tego i owego, Bogu ducha winnego obywatela przekonały o jego nawróceniu się na „swojską nutę“, w innych budząc tylko potwierdzenie, że wielką jest potęga opozycji narodowej, kiedy nawet taki jej przeciwnik, do niedawna stojący wprost jedną nogą na kładce obcej, musiał przed nią kapitulować i w dostrojeniu się do jej nakazów widzi swój ratunek.

Gdzieś zatem żywa gra — jeszcze otaczają ją mroki, jeszcze atak i obrona mają zstosownie, ale pono bliski jest dzień przełomu.

Onegdajsze posiedzenie sejmowe z punktu odesłało zaraz na wstępie cztery pierwsze czytanie ustawy do odnośnych komisji a mianowicie sprawę dodatkowego prowizorjum budżetowego, ustawę o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska, sprawę zaopatrzenia emerytów wojskowych i sprawę amnestji. Zwłaszcza ustawa o uposażeniu urzędników cywilnych i wojskowych zainteresuje szerokie koła, jako zmieniająca zasadniczo dotychczasowy stan rzeczy. Główną myślą przewodnią projektu jest ustalenie kilkunastu obowiązujących ustaw o uposażeniu w jedną ustawę. Wyjątek stanowią tylko sędziowie i prokuratorzy. Drugą jej zaletą jest uproszczenie konstrukcji wymiaru uposażenia, które ma być co do wysokości określone pewną liczbą punktów w liczbach oderwanych. Wartość konkretną poszczególnych pensji otrzymuje się przez pomnożenie pewnej zmiennej „mnożnej“ wyrażonej obecnie w markach polskich, później w złotych polskich, przez liczby tychże punktów, jako mnożnik. Mnożniki będą wciąż stałe, a mnożna zmienną, zależnie od kosztów utrzymania. Tendencja jest zwiększenie uposażenia grup niższych. Wszystkie dotychczasowe dodatki znosi się, pozostanie tylko dodatek ekonomiczny dla utrzymujących rodzinę, w wysokości jednakowej dla wszystkich grup uposażenia. Takich grup będzie 16. Odnośny projekt ustawy załączam, zaznaczając, że Związek Ludowo-Narodowy przez wniosek posła Manaczyńskiego już w pierwszych dniach tego Sejmu domagał się wniesienia takiego projektu ustawy. Będzie on musiał być gruntownie rozpatrzony przez komisję i sfery zainteresowane, stanowi jednak znaczny krok naprzód na drodze do unormowania często fatalnego stanu uposażenia całego szeregu kategorji urzędniczych. Zdaje się, że główną sprawą jego dodatności jest kwestja racjonalnego określenia wysokości owej „mnożnej“.

Sprawę trzeciego czytania ustawy przekazującej lwowski gmach sejmowy uniwersytetowi Jana Kazimierza we Lwowie gładko uchwalono.

Dłuższa debata wywiązała się dokoła sprawy zakupu przez rząd ropy bruttowej, gdzie chodziło o to, by państwowej odbenzyniarni w Drohobyczu zapewnić odpowiednią ilość ropy do przeróbki. — Odbenzyniarnia mogłaby bowiem przerobić 36 tysięcy wagonów nafty rocznie, tymczasem ma ropy niewiele i daje deficyty, a ropa wędruje zagranicę do rafineryj obcych. Ustawę w drugim czytaniu uchwalono — podobnie wezwano rząd, aby wstrzymał w granicach oczywiście możliwych (traktaty) wywóz ropy za granicę, aż krajowe rafinerje nafty będą mogły w całej pełni pracować mając dość ropy do przeróbki.

Na końcu posiedzenia skupiła cały Sejm sprawa wniosku nagłego stronnictw „Ósemki“, Piastowców i N. P. R. w sprawie zamordowania ks. prał. Butkiewicza przez trybunał moskiewski. Protest i cześć dla ofiary mordu „sądowego“ poważnym akordem zespoliła całą Izbę; posłowie stojąc przyjęli nagłość i meritum rezolucji odczytanej i referowanej przez ks. posła Lutosławskiego jednogłośnie. Komunistów na sali nie było.

Wniosek nagły Podhorskiego, damagający się wypuszczenia przyaresztowanego na Wołyniu Łuckiewicza, który tam wygłaszał prowokacyjne mowy upadł.

Następne posiedzenie Sejmu we wtorek o godzinie 4-tej.

enj.

Zycie parlamentarne.

Wniosek Zw. Lud.-Narod. w sprawie obrony państwa przed komunizmem. Zdeformowany lewicowo wywiad z Marszałkiem Senatu. — Gen. Sikorski chce przelicytować „endeków“. — Budżet w druku. — Przysięga, czy ślubowanie. — Ptaszek wypuszczony z klatki. — Co zamierzają trudowicy w Małopolsce. — Głos wybitnego polityka trudowego.

Posłowie Związku Lud.-Narodowego wnieśli do Sejmu następujący wniosek: — W ostatnich czasach wzmogła się na terenie całej Rzeczypospolitej **działalność komunistyczna**, o czem świadczy wielka ilość rozrzuconej po kraju bibuły agitacyjnej, nawołującej do rewolucji socjalnej, do obalenia ustroju, do nieposłuszeństwa władzy i uchylania się od poboru i pełnienia służby wojskowej. Działalność powyższa jest **wyraźnie wroga Państwu i Narodowi polskiemu.** Procesy komunistów we Lwowie, sprawa Toeplitza i tow. w Warszawie, aresztowanie band w Grodnie i Białymstoku wykazały, że **robota komunistyczna prowadzoną jest za środki, z inicjatywy lub przy poparciu obcych, a wrogich państwu polskiemu mocarstw**, czyli dowiodły, że **partja komunistyczna nie jest wcale stronnictwem politycznem polskiem, lecz agendą i ekspozyturą obcego, czy też obcych państw, dążących w ten sposób do zniszczenia lub uszczuplenia Rzeczypospolitej polskiej.** Wobec powyższego **wszelka działalność komunistyczna jest służbą obcemu mocarstwu, a więc zdradą stanu.**

Po całym kraju rozsiane są liczne organizacje, zrzeszenia i związki, ukrywające **się pod niewinnemi nieraz nazwami** i działające **na mocy niewinnych statutów**, a więc mające pozory legalności, które jednak za cel rzeczywisty mają propagandę i działalność komunistyczną. Konieczne jest więc zbadanie ich działalności, dokładne ich śledzenie, ew. ich rozwiązanie. Obowiązujące u nas ustawy karne, nie wymieniając komunizmu jako takiego, umożliwiają walkę z nim, jakkolwiek z niedostateczną sankcją karną. Niezbędne jest jednak ścisłe i surowe przestrzeganie obowiązującego ustawodawstwa.

Zważywszy jednak na zupełnie specjalne warunki, nie istniejące dawniej, w jakich znajduje się obecnie komunizm, mający oparcie o obce mocarstwo, przeciwdziałanie im wymaga specjalnego ustawodawstwa.

Wobec powyższego niżej podpisani wnoszą: Wysoki Sejm uchwalić raczy: 1) Wzywa się Ministra Spr. wewn., ażeby sam nie zatwierdzał i podwładnym organom zakazał zatwierdzania statutów stowarzyszeń i związków, które umożliwiałyby szerzenie propagandy komunistycznej! 2) wzywa się Ministra spr. wewnętrznych, ażeby zarządził niezwłocznie **ścisłą rewizję działalności dotychczasowej zalegalizowanych stowarzyszeń i związków**, oraz w razie ustalenia w działalności tychże cech propagandy komunistycznej, odpowiednie stowarzyszenia i związki niezwłocznie zamknął; wzywa się Ministra sprawiedliwości do polecenia podległym urzędom prokuratorskim w państwie, ażeby, do czasu wydania specjalnej ustawy, przeciw działaczom komunistycznym, w całej pełni, na zasadzie dotychczas działających ustaw, **ścigali przestępstwa z propagandą i działalnością komunistyczną związane**; wzywa się Rząd do opracowania i wniesienia w najbliższym czasie **specjalnej ustawy, skierowanej przeciwko działalności komunistycznej**, jako posiadającej w obecnym stanie dla państwa charakter zdrady stanu.

*

Marszałek Trąmpczyński wyjaśnił przedstawicielowi „Dziennika Poznańskiego“, **że** niedawny wywiad, który ukazał się w prasie w **sprawie utworzenia większości** centrowoprawicowej **w zasadzie odzwierciedlał jego poglądy** na sprawę większości parlamentarnej, ale **nie uwydatniał jego intencji.** Mówiąc o wielkiej i małej większości marszałek **uważa za pożądane wciągnięcie do większości parlamentarnej Wyzwolenie i N. P. R.** Wszystkie stronnictwa prawicowe, Piast, Wyzwolenie i N. P. R. **mogłyby utworzyć solidną podstawę rządu parlamentarnego.** Wyzwolenie mimo swych demagogicznych wystąpień, podyktowanych zobowiązaniami wyborczemi — jak mówi marszałek — **posiada elementy praworządne i państwowe**, wskutek czego próby wejścia z nimi w porozumienie nie powinny być zaniedbane.

*

Podczas pobytu generała Sikorskiego w Poznaniu, odbyła się konferencja z udziałem prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w sprawie likwidacji majątków niemieckich w województwach zachodnich. Powzięto szereg decyzji celem ostatecznego **zlikwidowania majątków niemieckich w przeciągu roku.** Rada ministrów postanowiła nie wykluczać do-

tychczasowej metody (dobrowolna umowa) także **systemu przymusowego licytacji** oraz przejmowania odpowiednich majątków przez państwo. Rząd asygnuje na rozpoczęcie akcji **10 miljardów** kredytu z zapewnieniem zwiększenia go w razie potrzeby.

*

Wczoraj złożono Sejmowi projekt ustawy o prowizorjum budżetowem na czas od 1-go kwietnia do 30 czerwca. Prowizorjum opiera się na kredytach przyznanych na kwartał pierwszy, przewiduje tylko podwyższenie tych cyfr o 100 proc., w razie wzrostu drożyzny. Prowizorjum na kwartał drugi sprowadza pewne zwiększenie kredytów w szczególności na akcję budowianą. Projekt posiada znaczenie raczej formalne, gdyż druk budżetu państwowego jest na ukończeniu. Celem szybszego wykończenia olbrzymiego tomu, który zawierać będzie nasz budżet roku bieżącego, zmobilizowano 5 drukarń, które pod kierunkiem naczelnej drukarni państwowej pracują dzień i noc.

*

Komisja administracyjna Sejmu omawia sprawę ustawy o przysiędze służbowej urzędników państwowych. Z jednej strony istnieje tendencja, aby przysięga służbowa miała charakter odrębny dla każdego wyznania religijnego i aby ją składać wobec duchownego tego wyznania, do którego przysięgający należy. Z drugiej strony istnieją poglądy, wskazujące na państwowy charakter przysięgi i konieczność jednolitego jej tekstu dla wszystkich funkcjonarjuszy państwowych. W tym celu wysunięto projekt zastąpienia przysięgi ślubowaniem. Dla ustalenia poglądów w tej sprawie zebrano podkomisję.

*

Rozporządzeniem prokuratora sądu apelacyjnego lubelskiego poseł na Sejm Łuckiewicz (ukrainiec) został wypuszczony na wolność.

*

Jeden z wybitnych przedstawicieli ruskiej partji trudowej (szowinistycznej, antypolskiej partji) oświadczył współpracownikowi jednego z pism lwowskich, że w poważnych sferach ruskich **przestano już liczyć na jakąś pomoc zewnętrzną, a decyzję Rady Ambasadorów przyjęto z rezygnacją**, jako konieczność. „Zaczniemy — wywodził ów polityk — organizację naszą **na wzór Czechów** po katastrofie w roku 1620 pod Białą Górą, odnowimy i wzmocnimy nasze organizacje wiejskie, rodzimy handel i przemysł, a pracując wspólnemi siłami nad rozwojem ekonomicznym, **wyczekiwać będziemy spokojnie na ziszczenie się naszych ideałów narodowych**".

„**Czynnego udziału w polityce polskiej nie nie zamierzamy na razie brać.** Sprawa ta nie jest zresztą ostatecznie przesądzona. Wszelkie pogłoski o jakichś **tajnych knowaniach naszych, czy nawet przygotowaniach orężnych,** pozbawione są wszelkiej podstawy".

„Gdyby miało przyjść do jakichś pertraktacji z naszą reprezentacją polityczną, to w pierwszym rzędzie zażądalibyśmy **utworzenia osobnych województw ruskich w Małopolsce wschodniej, z osobnym sejmem, urzędami i szkołami**".

„**Nie byliśmy (?) i nie jesteśmy (!) wrogami Polski**, a że walczymy o niezawisłość naszą, tego nam chyba nikt nie weźmie za złe".

„Sprawiedliwe rządy polskie może zabliźnią **rozjątrzone czteroletnim zatargiem rany, a kto wie, czy z czasem naszych dłoni nie złączy bratni uścisk i czy wspólnych sił nie obrócimy na obronę rzeczywistych i wspólnych nam szych wrogów**".

Wywody te pozostawiamy na razie bez komentarzy.

Umowa handlowa polsko-węgierska.

Warszawa. (AW).

Sprawa umowy handlowej polsko-węgierskiej znowu stała się aktualną i prawdopodobnie w najbliższych dniach zostanie ustalony termin rozpoczęcia obrad. Przypuszczalnie rokowania o zawarcie umowy toczyć się będą w Warszawie.

Ruch budowlany w miastach ożywia się.

Warszawa. (AW).

W Ministerstwie Skarbu odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli towarzystw kredytowych na temat sprawy **emisji listów zastawnych** celem ożywienia kredytu długoterminowego na sfinansowanie **ruchu budowlanego w miastach i na wsi**, gdzie szczególnie chodzi o odbudowę zniszczonego rolnictwa kresowego. Z wyniku odbytych narad Ministerjum Skarbu w porozumieniu z towarzystwami kredytowemi przystępuje do opracowania kon kretnych projektów.

Likwidacja majątków ziem. w Wielkopolsce

Poznań. (AW).

Komitet likwidacyjny zakwalifikował do przymusowej likwidacji następujące objekty: 1) majątek ziemski Sarnowa w pow. Rawickim, obszaru 650 ha, własność Długosza. 2) majątek ziemski Węsiory w pow. Kartuzy-Pomorze, obszaru 88 ha, własność Walentego Kehra, 3) młyn w Kawce pow. Mogilno, własność firmy „Młyn Kawka" Tow. z ogr. por.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych.

Warszawa. (PAT).

Poseł polski w Berlinie, Dr. Madejski, po ukończeniu urlopu uda się w tych dniach do Berlina celem wręczenia rządowi niemieckiemu listu odwołującego. Sprawa jego następstwa ma być zdecydowaną w dniach najbliższych.

Poseł polski w Konstantynopolu Baranowski został odwołany.

Jakie podatki tytułem progresji płacić będą rolnicy.

Prawica i Piastowcy przeciwko Wyzwoleniu.

Warszawa. (AW).

Podkomisja skarbowa debatowała wczoraj **nad progresją podatków gruntowych**. Wyzwolenie domagało się rozciągnięcia progresji od 100 morgów do 5000 i wyżej, przyczem największe obszary płaciłyby 200 proc. od normalnego zwykłego podatku gruntowego.

Wbrew propozycjom Wyzwolenia **głosami prawicy i Piasta przyjęto następującą tabelę progresji: Właściciele obszarów od 60 do 100 morgów będą płacili 10 proc. podatku tytułem progresji od normalnego podatku gruntowego, właściciele 100 do 300 morgów 20 proc., właściciele 300 do 700 morgów 30 proc. itd. Właściciele od 3500 do 5000 morgów 100 proc. ponad 5000 morgów 120 proc. Kwoty ściągane tytułem progresji zaliczane będą na poczet podatku osobisto-dochodowego.**

Kiedy się zacznie odbudowa kraju.

Zamiast odbudowy ciągłe projekty.

Warszawa. (PAT).

Wczoraj w Ministerstwie Skarbu pod przewodnictwem min. Grabskiego odbyła się **konferencja** z udziałem przedstawicieli towarzystw kredytowych miejskich i ziemskich. Tematem konferencji była sprawa emisji listów zastawnych w złotych polskich celem ożywienia kredytu długoterminowego na finansowanie **ruchu budowlanego w miastach i na wsi.** Szczególnie chodzi o odbudowę zniszczonego rolnictwa kresowego. W wyniku **narad** Ministerstwo Skarbu porozumie się z zainteresowanemi **towarzystwami kredytowemi** i przystąpi do opracowania **projektu** konkretnego.

Mennica do wybijania złotych polskich.

Warszawa. (A. W).

Ministerjum Skarbu wznowiło prace przygotowawcze celem **zorganizowania mennicy.** Bicie bilonu markowego, wbrew pogłoskom notowanym w prasie, nie jest przewidziane ze względu na zbliżający się moment reformy walutowej, jest natomiast zamierzonem **otwarcie mennicy jeszcze w roku bieżącym na użytek prywatny, celem wybijania złotych polskich** we formie monety o zawartości kruszcu, według obowiązującej ustawy z miesiąca września **1922 r.**

Orgja prześladowań w państwie Antychrysta

Zabraniają modlić się pod karą aresztu.

Pisma francukie podają nowe szczegóły o prześladowaniu w Rosji. 10 profesorów, którzy byli rzeczoznawcami w psrawie odszkodowań sowieckich dla Polski zostało skazanych na śmierć. Zabroniono odbywania w cerkwiach modlitw za patrjarchę Tichona pod karą natychmiastowego aresztu. Wielu popów, którzy wymówili imię Tichona podczas nabożeństwa, zostało aresztowanych i oddanych pod sąd rewolucyjny. Wreszcie dziennik donosi, że w ostatnich czasach dokonano licznych aresztowań specjalnie wśród inteligencji.

Niech się dzielą komuniści swoim majątkiem.

Na zgromadzenu wyborczem, które się odbyło w Sofji, wygłosił prezydent ministrów Stamboliński mowę, w której między innemi wspomniał o ruchu komunistycznym na wsi i oświadczył, że rząd przygotowuje projekt ustawy, wedle którego **jeżeli w danej miejscowości komuniści będą posiadali więcej, niż dziesięciu zwolenników, wówczas ich własność prywatna będzie wywłaszczona i, utworzona będzie gmina, do której będą musieli należeć wszyscy komuniści w danej miejscowości.** Praca będzie rozdzielona między członków tej organizacji równomiernie i będą oni po równej mierze partycypowali w produkcji.

Greckie represje w zachod. Traci.

Greckie poselstwo w Paryżu podało do dzienników następujący komunikat: Komenda armji musiała ze względów na wojskowe bezpieczeństwo usunąć z kilku okręgów zachodniej Tracji rozmaitych Bułgarów, podejrzanych o szpiegostwo. Zostali oni wysłani na Kretę. Na tem ograniczyły się ogólne represje, których władze greckie miały się dopuścić na ludności tureckiej i bułgarskiej.

Napad bolszewików na konsulat estoński w Petersburgu.

Warszawa (PAT).

Na konsulat estoński w Petersburgu zorganizowano napad jako odwet za rozstrzelanie w Rewlu komunisty Krouksa. Tłum wywalił drzwi i okna, wtargnął do gmachu, gdzie przez dwie godziny rabowano i niszczono wszystko, co wpadło pod rękę. Urzędnicy konsulatu ukryli się do piwnicy i uniknęli śmierci jedynie **dzięki temu, że ich nie znaleziono.**

Polsce grozi niebezpieczeństwo wyludnienia!

Co mówi o tem zjazd ginekologów polskich? — Epidemiczne spędzanie płodów. — Wszystkie warstwy społeczne są równie winne. — Apel do lekarzy. — Co może tu zdziałać Ministerstwo Sprawiedliwości? — Zakaz sprzedaży środków ochronnych. — A jednak dużą przyczyną tego zła jest ogólna nędza.

Warszawa, w kwietniu.

Przed kilkoma dniami odbywał się w Warszawie — o czem zresztą już w telegramach donosiliśmy — wielki zjazd polskich lekarzy ginekologów przy udziale delegatów z całej **Polski.**

Poza sprawami organizacyjnemi, zawodowemi i fachowo-naukowemi, poruszono na zjeździe bardzo obszernie sprawę o ogromnej doniosłości społecznej, mianowicie sprawę coraz bardziej rozpowszechniającego się i epidemicznie już prawie występującego spędzania płodu. Ilość pacjentek, zgłaszających się do lekarza z żądaniem dokonania odnośnego zabiegu operacyjnego, rośnie w zastraszający sposób, a przecież znikomy tylko odsetek zgłasza się do lekarzy. Olbrzymia większość idzie do akuszerek, lub znachorek, lub eksperymentuje na sobie różnymi domowymi środkami. Wskaźnikiem rozmiarów tej epidemji jest fakt, że sądy i władze policyjne zawalone są sprawami i protokułami o spędzanie płodu, nie dozwolone praktyki akuszeryjne i t. p.

Na podstawie spostrzeżeń lekarskich i danych statystycznych za ostatnie lata, należy poważnie liczyć się z niebezpieczeństwem depopulacji w Polsce, powstałem na tem tle. Jeżeli, póki czas, nie rozpocznie się energicznej walki z tą plagą, grozi nam wyludnienie, taka sama klęska, z którą od lat walczy Francja.

Wypadki spędzania płodu są na porządku dziennym we wszystkich warstwach społecznych. Zło jednak pozostaje w ukryciu i trudno rozmiary jego cyfrowo określić. W części winę ponoszą niektórzy lekarze, którzy zbyt łatwo podejmują się zabiegów, bez wymaganych ustawą formalności, a przeważnie zaś dlatego, że zwłaszcza ludność wiejska wykazuje nieprawdopodobną odporność na choroby i groźne uszkodzenia organizmu, wskutek czego wypadki t. zw. zepsucia mijają niespostrzeżone.

W trakcie dyskusji na ten temat sformułowano cały szereg wniosków i rezolucji, które przedstawiono władzom sanitarnym i administracyjnym. Sporo uwag poświęcono przy tej sposobności sądownictwu, zarzucając mu, że zbyt łagodnie traktuje sprawy karne, powstałe na tle niedozwolonego spędzania płodu. Niektórzy mówcy na podstawie osobistego doświadczenia stwierdzali, że w wielu wypadkach jedynym, który podtrzymuje oskarżenie, jest lekarz ekspert, gdyż opinja sądu i oskarżyciela publicznego jest po stronie oskarżonej. Obrona ma bowiem w takich sprawach szerokie pole do kazuistyki i poruszania strun uczucia. Pozatem ustawodawstwo wykazuje w tej dziedzinie poważne luki i nie pozwala na dość energiczne tępienie pokątnych akuszerek, znachorów i „dozorców".

Po obszernej i wszechstronnej dyskusji zjazd doszedłszy do przekonania, że niebezpieczeństwo tej sprawy dla społeczeństwa i jego przyszłego rozwoju jest bardzo poważne jednogłośnie powziął szereg rezolucji, wzywających rząd i świat lekarski do przeciwdziałania złemu.

Przedewszystkiem uchwalono apel do lekarzy, by bezwzględnie odmawiali prośbom o zabiegi, mające na celu trwałe pozbawienie kobiety zdolności macierzyńskich. Pod tym względem panuje podobno niebywała lekkomyślność i nieoględność i „uszczęśliwia" się w ten sposób, bez poważniejszych przeszkód, tysiące kobiet.

Druga z rzędu rezolucja zwraca się do ministerstwa sprawiedliwości, by przeprowadziło w ustawodawstwie zmiany w kierunku znacznego ograniczenia wskazań, od których ustawa uzależnia zezwolenie na spędzanie płodu. Między innemi odpaść powinno wskazanie grużlicy rodziców. W tej samej rezolucji domaga się zjazd obostrzenia sankcji karnych za spędzanie płodu, zarówno wobec osoby, która na taki zabieg na sobie zezwoliła i wobec tej, która go wykonała, lub była w tem pomocną.

W uzasadnieniu tej rezolucji powiedziano, że nawet najlepiej przez specjalistę wykonany zabieg operacyjny spędzenia płodu, pozostawia trwałe i szkodliwe zmiany w organizmie operowanej, niedające się nigdy naprawić. — Każdy zaś zabieg, przeprowadzony przez niepowołanego specjalistę, może mieć groźne dla zdrowia następstwa, może spowodować śmierć lub trwałe kalectwo.

Wreszcie jedna z rezolucji domaga się od ministerstwa zdrowia, by w interesie rozwoju społeczeństwa drogą ustawodawczą zabroniło na całym obszarze Rzeczypospolitej sprzedaży wszelkich środków ochronnych, zarówno kobiecych, jak męskich.

Niewątpimy, że niebezpieczeństwo musi być groźne, jeżeli tak poważna instytucja, jak zjazd ginekologów, tak żywo się niem zajął. Szkoda tylko, że równocześnie nie wskazano środków i źródeł, skąd inteligent pracujący, urzędnik państwowy lub inny pracownik ma wziąć sumy, potrzebne na opędzenie kosztów urodzenia dziecka, jeżeli ginekolog żąda za pomoc dwa, a akuszerka jeden miljon marek, a następnie skąd ma czerpać środki na wychowanie dzieci, jakiemi, bez stosowania pewnych środków, gotów los go pobłogosławić.

Jeżeli prócz innych nieszczęść, grozi nam i depopulacja, to przyczyny szukać trzeba w istniejących warunkach gospodarczych, odbierających pewność jutra, a zmuszających ludzi o wyrobionem poczuciu odpowiedzialności, raczej dla zniszczenia kiełka nowego życia, niż narażania go na mękę, niewygody, brak należytej opieki i wychowania. Nie skutki tępić, ale usuwać przyczyny należy!

Ciekawe są szczegóły jak ta sprawa traktowana jest w ustawodawstwach różnych państw. Zasadniczo wszędzie sztuczne należycie nieumotywowane spędzanie płodu jest karalne. W Szwajcarji tylko do 8 tygodni niema pod tym względem żadnych ograniczeń, prócz tego jednego, że spędzenia dokonywać winien dyplomowany lekarz, mający prawo praktyki. W jednym jedynym ustawodawstwie, mianowicie tureckim, sprawa ta wogóle nie jest poruszana.

Powodzenie wyrobów naszego przemysłu w krajach nadbałtyckich.

Wyroby polskie mają pierwszeństwo.

Warszawa. (AW).

Poseł Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie łotewskim oświadczył, że konferencja ekonomiczna w Helsingforsie wykazała, iż **przemysł polski w krajach nadbałtyckich cieszy się wybitnym powodzeniem.** Pomimo, że przemysł niemiecki, duński i szwedzki dość obficie zapełnia rynki bałtyckie, jednak wyroby polskie są do potrzeb tamtejszych **bardziej przystosowane.**

Od chwili odrodzenia polskiego przemysłu w Kongresówce, setki agentów handlowych firm polskich krążyło po krajach bałtyckich, zakładając tam składy i zyskując szybko sympatję miejscowej ludności. Polskie maszyny rolnicze wypierają wyroby innych krajów, jednak warunkiem dalszego pomyślnego zbytu produkcji polskiej w krajach nadbałtyckich jest konieczność zawarcia traktatów handlowych z temi krajami.

Unormowanie kar dyscyplinarnych w wojsku.

Nowy rozkaz ministra spraw wojskowych. — Jakie kary stosować może dowódca?

Kraków, 14 kwietnia.

Dowiadujemy się, że minister spraw wojskowych wydał rozkaz, określający **ściśle kompetencję stosowania kar dyscyplinarnych przez dowódców wojskowych.** Sprawa ta była dotychczas źródłem częstych nieporozumień między podwładnymi a przełożonymi.

Według nowego rozporządzenia dowódca ma prawo karania podwładnych z pominięciem postępowania sądowego do 4 tygodni aresztu lekkiego lub domowego, względnie 3 tygodnie średniego lub 14 dni ścisłego — przy przestępstwach pospolitych, zagrożonych karą pozbawienia wolności do 6 miesięcy (drobna kradzież, sprzeniewierzenie, oszustwo), o ile wymiar kary dyscyplinarnej jest wystarczający.

Również dowódca ma prawo karania dyscyplinarnego w wypadkach mniejszej wagi za **występki przewidziane w wojskowym kodeksie karnym jak n. p. samowolne oddalanie się od oddziału, przekroczenie terminu urlopu, ucieczka z aresztów, o ile niema kwalifikacji dezercji, za nieposłuszeństwo rozkazowi, za obrazę podwładnego i t. d.**

Uruchomienie nowej linji kolejowej.

Nowa linja kolejowa Zgierz-Kutno. — Najkrótsze połączenie Łodzi z Gdańskiem.

Onegdaj na nowej linji kolejowej Zgierz—**Kutno przez Ozorków i Łęczycę został otwarty ruch pociągowy.**

O godz. 7 min. 17 rano ze stacji Zgierz wyruszył do Ozorkowa pierwszy pociąg towarowy, składający się z 19 ładownych wagonów. Tymczasem na tym szlaku ma się odbywać tylko ruch pociągów towarowych pomiędzy Zgierzem a Łęczycą.

Odległość tej nowej linji kolejowej od Zgierza do Łęczycy wynosi 36 kilometrów.

Z chwilą uruchomienia linji od Łęczycy do Kutna będzie to **najkrótsza droga łącząca Łódź z Gdańskiem.**

Kurs wyszkolenia oficerów wojsk samochodowych.

W dniu 16 b. m. otwarty będzie w obozie szkolnym wojsk samochodowych w Warszawie siedmiodniowy kurs wyszkolenia oficerów wojsk samochodowych. Na kurs ten zgłaszać się mogą oficerowie pragnący uzyskać przeniesienie do wojsk samochodowych.

Potrzeby osadnictwa wojskowego na Wołyniu.

Centralny związek osadników wojskowych wystąpi niebawem do władz z odpowiedniemi wnioskami, które głównie dotyczyć mają palącej dziś kwestji pomiarów, sposobu repartycji, kredytów i dostarczenia budulca. W tym celu prezes centralnego związku inż. Lipkowski, udał się na kresy, gdzie jeszcze w ciągu tego tygodnia zbada potrzebę osadników w powiecie krzemienieckim, dubieńskim i rowieńskim.

Wyjazd cudzoziemców z Polski do Ameryki południowej.

Z powodu zbliżającego się terminu wysłania uchodźców, przybyłych z Rosji, tworzą się ogonki przed konsulatem argentyńskim w Warszawie, gdyż wielu z tych uchodźców stara się o wizę na wyjazd do Argentyny. Tak samo wielu udaje się do Brazylji, Kuby i t. d., nie mogąc wyjechać do Ameryki północnej.

Najtańszy teatr w Polsce.

Jest nim teatr kielecki, w którym miejsca siedzące kosztują od 500 do 5000 Mkp., a takież same na galerji i balkonie od 200 do 1000 Mkp. Jeśli się zważy, że teatr kielecki repertuarowo daje to samo co Lwów, Kraków i Warszawa, a oprawą sceny i wykonaniem niedaleko od nich dobiega, podnieść należy z uznaniem intencje kierownictwa (dyrektora Dante-Baranowskiego) i jego istotne zasługi. Co najciekawsze, że teatr kielecki mimo takich cen pracuje bez deficytu!

Organ Chliborobów.

Wśród ludności ruskiej na Huculszczyźnie pojawiło się pismo ukraińskiego klubu selańskiego „Chliborobów“ mające na celu wytworzenie kontaktu między klubem a wyborcami. Pismo zwraca się przeciw bolszewickiej lewicy nieprzejednanych żywiołów ukraińskich oraz wyraża zadowolenie, że „znaczna część społeczeństwa ruskiego znalazła poparcie w silnym narodzie polskim“, przy pomocy którego lud ruski zdobędzie należne mu prawa.

Ile zarabia robotnik cukrowni.

Płaca wykwalifikowanego robotnika pierwszej kategorji w jednej z większych cukrowni polskich w Łyszkowie (Łowickie) wynosi 26 tysięcy marek dziennie. Prócz tego otrzymuje taki robotnik miesięcznie: 90 funtów mąki żytniej, 30 f. pszennej, 15 kg. cukru, 4 korce opału i utrzymanie dla jednej krowy. Rocznie zaś 20 korcy ziemniaków, oraz 30 prętów pola obrobionego.

Wszystkie kobiety do walki z alkoholizmem!

W Częstochowie odbyło się zebranie, urządzone przez Narodową Organizację Kobiet w sprawie walki z alkoholizmem. Po wysłuchaniu odpowiedniego referatu, licznie zebrani uczestnicy powzięli jednomyślnie rezolucję, która uznaje za niezbędne, aby kobiety polskie zakładały wszędzie koła trzeźwości, dalej uchwalają gorący i energiczny protest przeciw zamiarowi unicestwienia ustawy przeciw alkoholowej; żądają wprowadzenia w życie tej ustawy w całej pełni; wzywają ogół społeczeństwa polskiego, przedewszystkiem ogół kobiet bez względu na stronnictwa, do walki o ustawę przeciwalkoholową; żądają redukcji szynków, przewidzianej w ustawie; żądają nadzoru nad dziećmi przeciw upijaniu się ich, pijane dzieci bowiem spotyka się na ulicach.

Radjotelegrafja i radjotelefonja w Polsce.

W zeszłym tygodniu odbywały się w ministerjum poczt i telegrafów konferencje, mające na celu ustalenie i ujęcie prawne projektu noweli o radiotelegrafji i radiotelefonji. Projekt ten ma być przedstawiony jeszcze w ciągu b. tygodnia do opinji państwowemu komitetowi radiotechnicznemu, stanowiącemu ciało doradcze przy ministerjum poczt i telegrafów. Sprawę należytego rozciągnięcia u nas radiotelefonji i telegrafji popierają bardzo gorąco: ministerjum spraw wojskowych, ze względu na potrzeby, związane z wojskowością i z ochroną bezpieczeństwa państwa, oraz ministerjum spraw wewnętrznych ze względu na ogólny rozwój środków komunikacyjnych, zwłaszcza na kresach.

Budowa kolejki wąskotorowej na G. Śląsku.

Dyrekcja kopalń księcia pszczyńskiego zamierza zbudować kolejkę wąskotorową z kopalni Barbary do Tych. Plany budowy są złożone w biurach naczelników okręgów tychowskiego i wyrowskiego.

Nowe letnisko nad morzem pols.

W Wielkiej Wsi w powiecie puckim, wiosce dotąd mało znanej, ma niebawem powstać większe letnisko. Wielka Wieś leży nad morzem. Około 40 will zamierza się wybudować, ruch budowlany będzie niebywale wielki. W Wielkiej Wsi będzie wybudowany dworzec i kościół. Biorąc wszystko razem, będzie to jedno miejsce więcej dla łaknących wywczasu letniego nad polskiem morzem. Oby ruch budowlany objął całe wybrzeże, a szczególnie miasto Puck, który trzeba stanowczo rozbudować do znacznego centra nadmorskiego.

12 miljonów odstępnego za mieszkanie 3-pokojowe.

Do jak bezczelnych i nieusumiennych propozycji posuwają się paskarze mieszkaniowi niech posłuży za przykład następujący fakt, jaki miał miejsce w Poznaniu. Jeden z właścicieli kamienic na Starem Mieście zażądał 12 miljonów odstępnego za mieszkanie trzypokojowe, dwa z nich były tylko względnie umeblowane sprzętami wartości przedwojennej około 500 Mk., co wynosiłoby obecnie około 2 miljony marek. Sprawę tę przekazano prokuratorowi.

Zatarg w przemyśle stolarskim.

Na tle żądań zarobkowych powstał zatarg między przedsiębiorcami a pracownikami stolarskimi w Poznaniu. Pracodawcy wzbraniają się wypłacać zwyżkę w myśl orzeczenia Komisji Statystycznej, uzasadniając to lichą konjunkturą na rynku wyrobów drzewnych oraz wzmagającą się konkurencją. Zatarg ten o ile na razie przewidzieć można, załatwiony będzie ugodowo.

Kartki na cukier i mąkę na Gór. Śląsku będą zniesione!

Od 1. maja wolny handel.

Ludność polskiej części Górnego Śląska otrzymuje dotychczas **mąkę i cukier na kartki.** Wobec nasycenia rynku odpowiednią ilością tych artykułów, uznano za **możliwe od 1 maja skasować wydawanie mąki i cukru na kartki.**

Na wszelki wypadek województwo śląskie zgromadziło w swych magazynach **2-miesięczny zapas mąki i cukru.**

Wzrost drożyzny w Kielcach.

Kielecka Komisja do badania zmian kosztów utrzymania, złożona z przedstawicieli Rządu, organizacji przemysłowców i organizacji robotników ustaliła, że w miesiącu marcu 1923 roku, w porównaniu z miesiącem lutym tegoż roku, koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób nie otrzymującej deputatu zwiększyły się o: 39,58%.

Praktyka rolnicza dla Polaków w Czechach.

Ministerjum rolnictwa zawiadomiono, że od 1 maja b. r. mogą otrzymać w Czechach praktyki rolnicze, Polacy, 10 z wyższem wykształceniem i 10 z niższem wykształceniem.

Dnia 23 b. m. zbiera się w ministerjum rolnictwa komisja, i rozdzieli miejsca pomiędzy kandydatów, którzy od tego terminu się zgłoszą. Pragnący korzystać z pratkyki w Czechach winni nadesłać swe oferty pod adresem: Centralne Towarzystwo rolnicze, komisja praktyk rolnych, Warszawa, ul. Kopernika 30.

Jak w Polsce idą miljardy na marne.

Reforma rolna w b. zaborze pruskim. — Zmarnowane budynki i urządzenia. — Co należy czynić?

Kraków w kwietniu.

Reforma rolna — parcelując duże dobra pozostawia wszędzie tak zwane resztki, t. j. **trzechwiókowe ośrodki z domem mieszkalnym i zabudowaniami,** przewyższającemi potrzeby osobiste i gospodarcze ich nabywców, a stojące bezużytecznie pustkami.

Nigdzie jednak tak bardzo nie wpada to w oko, jak w **b. zaborze pruskim, gdzie parcelują się ogromne majątki, niegdyś wzorowo gospodarowane z miljardowymi, wprost na dzisiejsze ceny inwestycjami.**

Nie mówiąc więc już o domu mieszkalnym zwykle kilkanaście pokoi na dole i piętrach— pozostają ogromne **murowane stajnie, obory i chlewnie, połączone kolejkami i t. d.**

Są wielkie z aparatami składy i śpichrze piętrowe, stodoły, owczarnie i **t. d. i t. d.,** a wszystko połączone szosą i telefonem z bliska zwykle bardzo stacją kolejową — przytem ogród i park spacerowy i t. d. dla letników. **Budynków tych nowonabywcy nie są w stanie wykorzystać, a rozebrać ich szkoda.**

Wszystko więc aż prosi się, aby — **puścić w ruch gorzelnie, założyć krochmalnię, suszarnię owoców lub coś podobnego — lecz na to potrzeba kapitałów i znajomości technicznej.**

Wobec tego, że u nas znajduje się nadmiar sił technicznych w pośród emigracji z kresów, oraz nadmiar kapitałów, szukających lokaty w niezdrowym handlu walutowym życzyć by należało, **aby siły nasze finansowe i techniczne starały się wyzyskać stojące pustkami te liczne budowle i środki komunikacyjne na odpowiednie źródło pracy i produkcji ku własnemu i ogólno-krajowemu pożytkowi.**

Decentralizacja władz kolejowych

Jak wyglądać będzie nowy statut organizacyjny ministerstwa kolei.

Ministerjum kolei zawezwało obecnie wszystkie fachowe departamenty, aby wypowiedziały swą opinję o świeżo opracowanym przez departament administracyjny **statucie organizacyjnym Ministerstwa kolei żel.**

Już obecnie statut ten wywołał wiele zainteresowania i sporo zastrzeżeń. Jako naczelną zasadę głosi on **hasła decentralizacji, tj. uniezależnienia dyrekcji od władz centraln.,** w tekście jednak statutu rzecz tą wygląda nieco inaczej.

Tak np. — wedle projektu statutu — **Ministerjum wciąż jeszcze ma prawo ingerencji przy obsadzaniu wyższych stanowisk w dyrekcjach kolejowych, co jest niewłaściwe, a nawet sprzeczne z normalną, szeroko pojętą gospodarką kolejową, jako przedsiębiorstwa państwowego.**

Epidemja pożarów.

W gminie Katne wybuchł pożar, który ogarnął **33 zabudowania gospodarskie i zniszczył wszystek dobytek martwy i żywy.** Straty wynoszą **905,440.000 mk.**

W Worochcie (pow. Nadwórna), wskutek wadliwie urządzonego przewodu kominowego, wybuchł pożar. Spalił się budynek wakacyjny Związku kolejowego stanisławowskiej dyr. kolejowej, zamieszkały przez uczestników oficerskiego kursu narciarskiego. Straty wynoszą 100 miljonów mkp.

Sprawa państwowych terenów naftowych.

Rozległe tereny naftowe na Podkarpaciu, stanowiące własność państwową, znajdują się dotychczas pod zarządem Ministerstwa rolnictwa. Z uwagi jednak na konieczność wzmożenia wierceń naftowych dla państwowej odbenzyniarni, oddanie wszystkich państwowych terenów w administrację Ministerstwa przemysłu i handlu jest rzeczą pierwszorzędnej wagi. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo rolnictwa wyraziło już na przedstawiony przez Ministerstwo przemysłu i handlu wniosek, zasadniczo swoją zgodę. Pertraktacje między obu Ministerstwami dobiegają końca.

Zwinięcie Kas skarbowych.

Minister skarbu wydał rozporządzenie, w myśl którego zwinięte zostały istniejące poza siedzibami inspektoratów skarbowych w okręgu Izby skarbowej we Lwowie kasy skarbowe w miejscowościach: Halicz, Cieszanów, Bełz i Busk.

Agendy zwiniętych kas przechodzą na kasy skarbowe, istniejące w siedzibie właściwego inspektoratu skarbowego.

Wysiedlanie obcokrajowców.

W sprawie wysiedlania obcokrajowców z Polski, dowiadujemy się, że odpowiednie starostwa przygotowały już dokładne spisy osób, które będą musiały 15 b. m. opuścić granice Rzeczypospolitej. W wielu wypadkach doręczono już zainteresowanym odpowiednie zawiadomienia.

Hiszpanja w przededniu ważnych wypadków

Przed kampanją wyborczą. — O rewizję konstytucji. — Średniowieczne przywileje „grandów Hiszpanji“. — Kwestje religijne. — Czy utrzymany będzie konkordat z Watykanem? — Sprawy marokańskie. — Separatyzm Katalonji.

Hiszpanja znajduje się w przededniu ważnych wypadków. Rozwiązując parlament, który był wybrany w grudniu r. 1920 za ministerstwa Dato i zwołując wyborców hiszpańskich na dzień 29 kwietnia „rząd koalicji liberalnej dokonał gestu, którego oczekiwano od chwili jego utworzenia. Nowy parlament, który zbierze się 23 maja będzie musiał rozstrzygnąć szereg ważnych problemów, które od lat całych niepokoją polityczne życie Hiszpanji.

Na pierwszem miejscu pojawi się kwestja **rewizji konstytucji z r. 1876.** Przewidziane reformy dotyczą przedewszystkiem organizacji i zakresu władzy senatu, którego ingerencje w sprawach fiskalnych są przedmiotem powszechnej krytyki. Należy pamiętać o tem, że „grandowie hiszpańscy“ korzystają z jednego ze swych przywilejów średniowiecznych, t. j. wolni są od podatków. Równocześnie zaś budżet hiszpański wykazuje deficyty, które mogą poważnie szkodzić gospodarce narodowej, i okazuje się konieczność zmniejszenia wydatków państwa a zapewnienia intenzywnego poboru istniejących podatków.

Artykuł II konstytucji hiszpańskiej, stwierdzający, **że katolicyzm jest religją państwową,** wywołuje również **poważne polemiki.** Partja reformistów, która wzrosła ostatnio znacznie, domaga się rewizji tego artykułu i zamierza wytoczyć ostrą walkę obrońcom katolicyzmu. Z drugiej znów strony monsignor Pizzaro, podsekretarz państwa przy Stolicy Apostolskiej oświadczył energicznie, że **jeżeliby Hiszpanja zniosła lub zmieniła artykuł II swej konstytucji, to krok ten nadwyrężyłby podstawy konkordatu z r. 1851, który władcom hiszpańskim przyznaje liczne przywileje w kwestjach religijnych.**

Do oporu Watykanu przyłącza się duchowieństwo hiszpańskie. Biskupi i arcybiskupi zwrócili się w tych dniach z pismem do rządu, w którem protestują przeciwko wszelkim próbom reformy, mogącej zaszkodzić „odwiecznej jedności religijnej i związkowi Hiszpanji ze Stolicą Apostolską“. Stanowisko obrońców uczuć religijnych narodu hiszpańskiego, prawie wyłącznie katolickiego jest nieugięte.

W dalszym ciągu parlament będzie musiał wypowiedzieć się **w sprawach Marokka.** Część opinji publicznej sprzeciwia się utrzymywaniu wielkiej armji w Afryce i pragnęłaby układów z buntownikami. Nietylko jednak sprawy marokańskie zajmują koła polityczne Madrytu. Chodzi też o bolesną likwidację nieszczęsnej przeszłości. Jak wiadomo ekspedycja hiszpańska do Melilla poniosła klęskę i uwieńczoną była 10.000 trupów, 1000 wziętych do niewoli i stratą całej artylerji.

Armja złożona ze 150.000 ludzi, wysłana potem do Marokka nie polepszyła sytuacji, nie uwolniła jeńców, którzy zostali wymienieni dopiero wówczas, gdy Hiszpanie przyjęli wszystkie warunki swych przeciwników. W związku z temi sprawami znaczna liczba wyższych oficerów i podoficerów została postawiona przed sąd wojenny, gdy ten zaś okazał się zbyt łagodnym, wyroki jego zostały zaostrzone przez najwyższy trybunał madrycki, który ponadto zarządził przeciwko zbyt pobłażliwym sędziom ostre sankcje, dochodzące do miesiąca aresztu.

Opinja publiczna stawia z powodu afery marokańskiej zarzuty nie tylko sferom wojskowym, lecz i finansowym, a dzienniki niektóre stwierdziły, że sumy wydane przez skarb hiszpański w Afryce byłyby wystarczyły na utworzenie renty 6000 franków rocznie dla każdej rodziny maurytańskiej.

Na porządku dziennym stoi również sprawa separatyzmu Katalonji; radykali katalońscy oświadczają coraz energiczniej, że nie są Hiszpanami i domagają się całkowitej autonomji. Pozostają oni w stałym kontakcie z republikanami irlandzkimi, a przywódca ich, pułkownik Macia zwany jest powszechnie „Valerą Katalońskim“.

Jeżeli się doda do tego wszystkiego możliwości przyszłego faszyzmu hiszpańskiego, to widzi się, że sytuacja polityczna w Hiszpanji jest bardzo „delikatna“, a kampanja wyborcza może stać się hasłem do nieprzewidzianych, a doniosłych wydarzeń.

Sytuacja w Jugosławji wyjaśnia się!

Radicz i Pasicz na drodze wzajemnych ustępstw.

Praga. (AW).

Informacje z Belgradu o rozwoju stosunków parlamentarnych, świadczą, że **zmiana w taktyce opozycji w stosunku do rządu jest już faktem dokonanym.** Ostatnie obrady wiceprezesów stronnictwa Radicza z leaderami Wielko-Serbów, potwierdzają to, gdyż wspomniani członkowie radiczowskiej opozycji **oceniają sytuację bardzo optymistycznie** oraz nabrali przekonania, **że Pasicz jest gotowy do ustępstw na rzecz stronnictwa.**

Ze strony rządu daje się też zauważyć **pewna rezerwa,** by nieostrożnym krokiem nie sprowadzić **pogorszenia** wyjaśniających się już stosunków. Ministrowie Pasicz i Jovanowicz, którzy rokowali z wiceprezydentami partji Radicza, stwierdzają również **znacznie umiarkowane stanowisko,** co pozwala przypuszczać, że **Radicz nie wypełni swojej zapowiedzi wyrażonej w proklamacji z 25 marca.**

Obłuda niemiecka.

Radzili nad obsadzeniem stanowisk po straconych dostojnikach Kościoła.

Kraków, 13 kwietnia.

Rosyjska antybolszewicka agencja „Russ Press“ podaje, że poseł niemiecki w Moskwie, Brockdorf Rantzau z jednej strony protestował przeciw wykonaniu wyroku śmierci na ks. Butkiewicza, a z drugiej strony jednocześnie pertraktował z rządem sowieckim w sprawie obsadzenia stanowiska po arcybiskupach i dostojnikach. Kościoła katolickiego w Rosji przez księży niemieckich. Podobno układ odnośny między rządem niemieckim a sowietami został już zawarty.

Burzliwe posiedzenie angielskiego parlamentu.

Poseł bije wiceministra.

Kanclerz skarbu Baldwin w imieniu Bonara Lawa, który nie mógł przemawiać z powodu choroby krtani, zaproponował ponowne postawienie na porządku dziennym wniosku o niedostatecznem zaopatrzeniu byłych uczestników wojny. Wniosek ten został poprzednio przez Izbę gmin odrzucony. Gdy propozycja rządowa została przyjętą, powstała wśród posłów robotniczych wielka burza. Posłowie ci śpiewali hymn socjalistyczny. Przewodniczący musiał z powodu ogólnej wrzawy zawiesić posiedzenie na godzinę. Po podjęciu posiedzenia ponowiły się gwałtowne protesty lewicy. Jeden z posłów partji robotniczej zbliżył się do ławy ministerjalnej i uderzył podsekretarza stanu dla kolonji paczką aktów. W Izbie panował przez czas dłuższy niepokój, który uniemożliwiał obrady.

Komuniści dążą do opanowania rządów w Nadrenji.

Berlin, (PAT.)

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że komuniści z Zagłębia Ruhr poczynają się już jawnie organizować. Skorzystawszy z rozwiązania niemieckiej policji potworzyli sotnie, które rzekomo mają na celu utrzymanie porządku, w rzeczywistości zaś są zdeklarowanymi **oddziałami armji czerwonej,** z widocznym zamiarem proklamowania **dyktatury proletarjatu.** Rzecz jasna, że cała ich akcja spotyka się z wyraźnem potępieniem nietylko stronnictw burżuazyjnych, ale i socjalistów, których kierownictwo wydało ostatnio odezwę potępiającą działalność komunistyczną i demaskującą ją jako **ekspozyturę Moskwy.**

Delegacja gminy polskiej u Wys. Komisarza Gdańska.

Wysoki komisarz Ligi Narodów, Mac Donnel, przyjął przed kilku dniami delegację gminy polskiej, która wręczyła mu memorjał w sprawie mniejszości narodowej polskiej w wolnem mieście Gdańsku. Wysoki komisarz informował się szczegółowo o życiu społeczeństwa polskiego w Gdańsku.

Spisek bolszewicki w Waszyngtonie

Jak donoszą z Waszyngtonu, udało się amerykańskiej policji odkryć spisek komunistyczny, który miał na celu zamach stanu. Przedsięwzięto cały szereg aresztowań.

50 miljonów grzywny za uszkodzenie toru kolejowego.

Francuskie władze okupacyjne nałożyły na miasto Buer grzywnę 50 miljonów marek jako karę za zniszczenie komunikacji kolejowej. Prócz tego przeprowadzono ograniczenie ruchu ulicznego od godziny 8 wieczorem do 6 rano.

Jak rząd węgierski dba o mieszkania dla urzędników.

Celem zaradzenia brakowi mieszkań, węgierski minister opieki społecznej przedłożył na Zgromadzeniu Narodowem projekt ustawy upoważniającej do **przymusowego usuwania towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw przemysłowych z lokali, nadających się do celów mieszkalnych.** Projekt przewiduje również możność nałożenia na wspomniane przedsiębiorstwa obowiązku **wybudowania mieszkań dla** 20 proc. urzędników. **Za opóźnienie wykonania tego zarządzenia** ustawa przewiduje grzywnę **do 10 miljonów koron.** Fundusz, powstały drogą ściągania grzywien, przeznaczony będzie na budowę nowych domów mieszkalnych.

Tylko rodowitym Kłajpedzianom wolno krytykować zarządzenia litewskie w Kłajpedzie.

Budrys ogłosił dnia 11 b. m. urzędowe ogłoszenie, mocą którego osobom pochodzenia niekłajpedzkiego, którzy dopuszczą się krytyki zarządzeń wydanych przez władze litewskie w Kłajpedzie, grozi kara więzienia do 1 roku, względnie grzywna do 5 miljonów.

Sekcja zwłok ks. prał. Butkiewicza

Ciało prałata ks. Butkiewicza wraz z ciałami zabitych w tymże dniu na mocy wyroku sądowego 10-ciu bandytów, przewiezione zostało do prosektorjum jednego ze szpitali w Moskwie. W ciele prałata Butkiewicza znaleziono tylko jedną kulę rewolwerową w mózgu. Strzał dany był z tyłu z bardzo bliskiej odległości!

List pasterski do duchowieństwa polskiego.

W związku z prześladowaniem Kościoła w Rosji, wyda Papież list do Duchowieństwa polskiego oraz ogłosi Bullę protestującą do wiernych Kościoła katolickiego.

Irlandja stale na wulkanie.

Na terenie wolnego państwa irlandzkiego wrze ciągle jak na wulkanie. W rozmaitych punktach kraju dokonano różnych zamachów na pociągi kolejowe i na gmachy publiczne. Wiele osób zostało zamordowanych; wśród ofiar znajduje się znaczna ilość kobiet. W Iouth-Kerry zabito żonę właściciela dóbr O. Sullivan, w Carasealden zabito poczmistrzynię Guinness. Koło Dublina znaleziono zwłoki 20-letniego studenta z przestrzeloną głową. W czasie rewizji przeprowadzonych w Dublinie aresztowano onegdaj wiele uzbrojonych kobiet.

W mieście Cork, wsławionem męczeńską śmiercią burmistrza Mac Svenaya, rzucono onegdaj dwie bomby, przez co dwu żołnierzy zostało zabitych, a jedna dziewczyna raniona. W Belfast nieznani sprawcy zniszczyli 53 grobów na cmentarzu protestanckim.

Fala taniości w Niemczech.

Stabilizacja marki niem. wywołała wielki przewrót w stosunkach drożyźnianych w Niemczech. Żelazna wola konsumentów, którzy w myśl zasady „durchhalten" wstrzymywali się od zakupów w czasie drożyzny, przyniosła pożądane rezultaty: w magazynach nagromadziły się tak znaczne ilości towarów, iż kupcy chcąc nie chcąc, zaczęli obniżać ceny, by zachęcić publiczność do przetrwania biernego oporu w zakupach. Zniżka cen zaczęła się od towarów importowanych. Kawa spadła z 20.000 na 12.000 mk. Smalec spadł z 8.000 na 3.800 mk. za funt; cenę szpinaku obniżono z 1.700 na 600 mk. Ceny masła utrzymują się na razie: 8.800—9.000 mk. za funt. W towarach tekstylnych zaznacza się jeszcze wydatniej spadek cen, publiczność bowiem w ostatnich czasach nie kupowała ich zupełnie.

Czy nie byłoby wskazanem, abyśmy i my skorzystali z tych doświadczeń, zrobionych w Niemczech?

Foki strzelające torpedami do łodzi podwodnych.

Najnowsza podwodna policja angielska. — Próby marynarki kanadyjskiej.

Anglicy postanowili użyć pewnych zwierząt morskich **dla celów wojny, mniej więcej w ten** sposób, jak się to robi z psami.

Ma to być swego rodzaju **służba policyjna podwodna**, a będą ją pełniły nader kosztowne zwierzęta, bo foki. W tym celu **ćwiczy je marynarka kanadyjska**. Tresurę znakomicie prowadzi kapitan Henry Wilson. Otóż p. Wilson oddaje swej marynarce ojczystej już **6 takich fok**. Operacja odbywa się w ten sposób, że **foka dostaje do paszczy małą torpedę**, z nią rzuca się do wody **i gna w kierunku łodzi podwodnej**. Foka płynie na znacznej głębokości, prześciga łódź, zabiega jej drogę z przodu, zawraca i wtedy **wyrzuca z siebie śmiercionośny balast**, na który łódź wpada z impetem.

Doświadczenia, czynione dotychczas ze sztucznemi torpedami, dały wyniki znakomite i świadczą o wielkiej inteligencji fok.

Konsulat polski w... Jerozolimie.

Z dniem 1 maja otwarty zostanie konsulat polski w Jerozolimie. Konsulem został mianowany p. Adamkiewicz, były sekretarz poselstwa polskiego w Londynie.

Niefortunna podróż polskiego kresowca „na gapę" do Ameryki.

Na okręcie „Texas", płynącym z Bremy do Nowego Jorku, wśród licznego bagażu w składach tego okrętu, urzędnik celny zauważył, **że kufer, mający zawierać rzeczy pewnego amerykanina okazywał ruchliwość.**

Gdy więc podejrzany ten kufer otworzono, oczom obecnych ukazał się żywy, **młody człowiek**. Okazało się, że był nim niejaki Jan Zacharek, polski robotnik sezonowy rolny z Kresów.

Najprawdopodobniej Zacharek wszedł w porozumienie z kimś z personelu bagażowego i dostawszy się w ten sposób na okręt, miał nadzieję, że dalej już pojedzie bez przeszkód.

Zacharka za **karę użyto do robót okrętowych**, a po przybyciu do Nowego Jorku oddano władzom celnym, które odesłały niefortunnego emigranta do kraju.

„Śmierć temu, który mnie dotknie".

Śmierciośna mumja egipskiej kapłanki. — Zagadkowa fotografja. — Podróż na okręcie „Titanic". — Cały szereg wypadków śmierci i nieszczęść. — Mumja na dnie Oceanu...

Mumja faraona Tut Ankh Amena, która zdaniem okkultystów przyniosła śmierć lordowi Carnarvon nie jest pierwszą śmierciodajną mumją. Od lat całych prasa angielska zajmuje się sławną mumją, która znajdowała się w British Museum, a była sprawczynią różnorodnych nieszczęść.

Przed 60 laty rabusie arabscy znaleźli w grobach królewskich w Luksorze mumję w przynależnej do niej skrzyni. Na skrzyni tej widniał obraz kobiety „o rzadko złowrogiej piękności". Skrzynia wraz z mumją przechodząc z rąk do rąk dostała się w posiadanie Anglika Woos. Ustalono, że jest to mumja kapłanki Amen Ra z Teb, która żyła na około 1600 lat przed Chrystusem. Od chwili dostania się w ręce p. Woos, zaczęła ona swoje zagadkowe działanie. Właściciel jej w towarzystwie 4 osób wyruszył w podróż, wszyscy jego towarzysze zginęli w tajemniczy sposób w czasie podróży, sam zaś Woos wróciwszy do Kairu dowiedział się, że stracił w międzyczasie cały swój majątek; wkrótce też potem zmarł.

Skrzynia z mumją przeszła w posiadanie siostry p. Woos, która też odtąd stała się ofiarą różnych nieszczęść. Pewna znana teorofka, widząc mumję radziła jej właścicielce, aby jak najszybciej usunęła złośliwą mumję z domu. Pewnego dnia zaniesiono skrzynię do fotografa, który nazajutrz wpadł wzburzony do właścicielki mumji i opowiedział jej, że mimo, iż sam zrobił zdjęcie i nikt poza nim nie ruszał klisz, fotografje okazały twarz żyjącej kobiety. W kilka tygodni później fotograf umarł nagle; właścicielka mumji ofiarowała swój niebezpieczny skarb do British Museum.

Egipska kapłanka nie zaprzestała jednak swej fatalnej działalności. Człowiek, który niósł skrzynię do muzeum, umarł w przeciągu tygodnia, pomocnik jego ciężko zachorował. I w muzeum kapłanka Amen Ra w dalszym ciągu przynosiła nieszczęście wszystkich, którzy zetknęli się z jej mumją. Uczony Fletcher Robinson, który zainteresował się zagadkową skrzynią zmarł nagle w czasie studjów nad mumją. Bracia Moresvod, którzy kpiąco wyrażali się o „cudach" zmarłej kapłanki Amen Ra, padli obaj ofiarą, katastrofy okrętowej.

Ostatnie wieści o śmiercionośnej mumji datują się z roku 1914. Wówczas to „International Psychic Gazette" doniosła, że skrzynia wskutek swych groźnych właściwości została zastąpiona przez inną do niej podobną, oryginał zaś schowano do muzealnej piwnicy. Wszyscy zwiedzający muzeum dawali się łudzić podobieństwu, aż dopiero pewien egiptolog, studjujący w Londynie, dowiedział się, że prawdziwa mumja leży w piwnicy. Zawarł tajny układ z dyrektorem muzeum, na mocy którego zakupił niebezpieczną mumję, by ją wywieźć do Ameryki. Istotnie wraz z całą nabytą zdobyczą wyruszył w podróż za ocean. Okręt jednak, który go wiózł był sławnym „Titanic'iem", który, jak wiadomo uległ strasznej katastrofie. Wraz z nim dostała się kapłanka Amen Ra na dno oceanu, gdzie już nikt na pewne nie mąci jej spokoju...

„Duch" pośrednikiem w dramacie małżeńskim.

Mąż chciał się pozbyć swej żony. — Usłużny przyjaciel. — „Duch" rzucił kobietę ze schodów. — Skarga o zachęcenie do morderstwa i o morderstwo.

Do policji w Liverpool nadesłano skargę o zachęcanie do morderstwa i morderstwo, wniesiono przeciwko przemysłowcowi Smits. Człowiek ten nieszczęśliwy w pożyciu ze swą żoną chciał się jej pozbyć, a nie miał odwagi sam tego dokonać. W mądrej jego głowie zrodził się wnet plan. Poprosił przyjaciela, aby ten udawał w nocy ducha, w chwili, gdy żona będzie wracała do domu i aby jako ów tajemniczy duch strącił żonę ze schodów.

Ważnym motywem w działaniu Smitsa była chęć wejścia w posiadanie owych premji ubezpieczeniowej w wypadku śmierci jego żony.

Usłużny przyjaciel podjął się zabójczego planu. I kiedy pani Smits około godziny 11-tej w nocy wracała do domu, na schodach ukazał się jej w białe szaty odziany duch; przerażona kobieta zaniemogła z trwogi i nie mogła wydobyć głosu. Wówczas „duch" chwycił ją za kark i zrzucił ze schodów. Upadek spowodował śmierć niewinnej ofiary.



REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Historja nie z prawdziwego zdarzenia".

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Rigoletto" (Występ T. Ordy i W. Pietronia).

Niedziela o 3.30 popoł.: „Żydówka".
wieczór o 7.30: „Dookoła miłości".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Sobota popoł.: „Wiera Mircewa".
Sobota wiecz.: „Szkoła kokot".
Niedziela popoł.: „Dom Magdaleny".
Niedziela wiecz.: „Szkoła kokot".

ODDANIE RESZTY GRUNTU POD MUZEUM NARODOWE.

We czwartek dnia 12 bm. o godz. 10 rano odbyła się na gruntach przy ul. Wolskiej dodatkowa komisja pod przew. wiceprez. miasta Sarego, celem oddania zastępcom Komitetu budowy Muzeum Narodowego dodatkowej części gruntu pod budowę Muzeum. W akcie tym oprócz zastępców władz magistrackich, delegatów Komitetu budowy i grona członków Komitetu, wziął także udział delegat Min. wyznań i ośw. publ. Dr. Turczyński, który przybył do Krakowa celem omówienia sprawy organizacji badowy Muzeum Narodowego. Delegaci Komitetu po objęciu terenu wytyczonego kamiennymi granicznikami, objęli ostatecznie cały grunt w posiadanie. Dzisiaj w sobotę o godz. 3.30 po poł. odbędzie się posiedzenie sekcji budowlanej Komitetu, na którem rozpatrywane będą plany architektoniczne Pomnika Wolności.

PLANTY I OGRODY MIASTA KRAKOWA.

Komisja plantacyjna Rady miejskiej na wczorajszem posiedzeniu pod przewodnictwem wiceprezyd. miasta Sarego powzięła decyzję przychylną w sprawie boisk tennisowych w Parku Krakowskim dla Akademickiego Związku Sportowego. Przeznaczyła miejsce pod budowę stacji transformatorowej na plantach Dietlowskich w pobliżu ulicy Bożego Ciała. Przyjęła następnie do wiadomości sprawozdanie inspektora ogrodów miejskich w sprawie wycinania i odmładzania drzew i krzewów na plantach i ogrodach m., dając równocześnie wskazówkę, by w miejsce wyciętych drzew nie sadzono kasztanów jako drzew wcześnie zamierających, lecz sadzono polskie drzewa, jak brzozy, lipy i klony, które są trwalsze.

POUCZAJĄCY OBJAW ZASTOSOWANIA SIĘ DO WSKAZAŃ MINISTRA SKARBU, zmierzających do sanacji stosunków waluto-

Policjant-morderca skazany na śmierć.

Napad rabunkowy na kasę centralną w Wilnie. — Policjant morduje w bestjalski sposób swych 2 kolegów. — Sprawiedliwy wyrok.

Dnia 9 bm. sąd okręgowy w Wilnie rozpoznawał głośną sprawę o **napad rabunkowy na kasę centralną** w nocy z 27 na 28 stycznia 1920 r. Przed sadem staneli **Bronisław Szematowicz, posterunkowy**, który krytycznej nocy stał na posterunku do 11 wieczorem, jego wspólnik **Jakób Borysow, oraz 9 oskarżonych o pomoc w przestępstwie.** Akt oskarżenia zarzucał podsądnym udział w napadzie zbrojnym oraz **dokonanie morderstwa na 2 policjantach i odźwiernym.**

Morderstwa dokonano w sposób szczególnie okrutny. Ofiary zostały bowiem powiązane, **zduszone powrozem, poczem poderżnięto im gardła.** Pastwą bandytów padła **kasa** centralnej sekcji skarbowej, zawierająca **podówczas różnych walut wartości 3 miljony marek,** w koronach austrjackich, karbowańcach rublach cesarskich, dumskich, ostrublach i ostmarkach.

Rozprawa sprowadziła bardzo liczną publiczność szczególnie ze świata prawniczego. Wieczorem zapadł **wyrok skazujący Bronisława Szematowicza, na pozbawienie praw stanu i rozstrzelanie.** Jakóba Borysowa, na pozbawienie praw stanu i **bezterminowe ciężkie więzienie.** Helenę Zygiel na 2 lata więzienia. Pozostałych 7 oskarżonych uniewinniono.

wych państwa, mamy do zanotowania. Oto składnica Kółek rolniczych w Krakowie przy ul. Szlak 51 rozpoczęła przyjmowanie udziałów w złotych polskich wedle kursu franka szwajcarskiego. Ten sposób przyjmowania udziałów ma na celu zapobiegnięcie, by złożono dotychczas udziały nie traciły dalej na swej wartości i członkowie nie ponosili straty oraz, by ludności dać szeroką możność oszczędzania. — Najmniejszy udział wynosi 10.000 Mk. Każdemu, kto zdeklaruje i złoży w Składnicy jeden lub więcej udziałów po 10.000 Mk., będzie złożona przez niego kwota przeliczona przy złożeniu na Złote polskie wedle przeciętnego kursu franka szwajcarskiego notowanego na giełdzie krakowskiej, a w jego książeczce udziałowej zanotowana będzie odpowiadająca wkładce ilość Złotych, względnie groszy. W razie odebrania udziału, otrzyma członek zanotowaną ilość Złotych względnie taką kwotę w markach, jaka będzie odpowiadała przeciętnemu kursowi franka szwajcarskiego w chwili płatności udziału Również procent od udziału czyli dywidenda będzie obliczana z uwzględnieniem kursu złotego względnie franka.

Wedle wiadomości zaczerpniętych przez nas u źródła, niebawem wszystkie prawie Kółka rolnicze na prowincji zastosują taki sam system przy przyjmowaniu udziałów członkowskich.

PRZYJAZD MARSZAŁKA FOCHA DO KRAKOWA. Dnia 12 maja b. r. przyjeżdża do Krakowa marszałek Rzeczypospolitej francuskiej Foch wraz z generałem Weygandem w otoczeniu szefa sztabu i generalicji francuskiej. Celem omówienia i ułożenia programu uroczystości przyjęcia i uczczenia najwybitniejszego męża stanu, zaprzyjaźnionego z nami narodu francuskiego, zawiązał się komitet obywatelski w skład którego wchodzą: prez. Federowicz, wojewoda Gałecki i gen. Szeptycki. Komitet omówił w najgłówniejszych zarysach program goszczenia marszałka Focha w Krakowie, przyczem uchwalił zwrócić się do właścicieli realności naszego miasta, by poczynili już z góry starania o przygotowanie flag o barwach państw francuskiego i polskiego, któreby przez czas pobytu marsz. Focha w Krakowie zdobiły budynki. Dostojny gość nasz ma zabawić w wawelskim grodzie dwa dni, poczem uda się w dalszą podróż po Polsce.

„REKORD“ CEN TARGOWYCH. W dniu wczorajszym ceny na targach krakowskich osiągnęły, zda się, swój punkt kulminacyjny. Kupujący z prawdziwem przerażeniem dowiadywali się z wdzięcznych usteczek „grubaśnych“ przekupek z placu Szczepańskiego, że np. pęczek rzodkiewek, liczący 15 sztuk kosztuje tylko... 2 tysiące marek, główeczka kapusty... 3 tysiące i więcej, kawałek pietruszki lub marchwi 300 mareczek itp. Zgnębione panie kupujące pocieszały się jednak nadzieją, że dzień dzisiejszy będzie dniem „przesilenia“ cen i zapewne w tej nadziei ograniczały zakupy do minimum i dlatego większa część towaru przekupek pozostało w ich koszach niesprzedaną.

Ta wstrzemięźliwość kupujących wywoływała rozżalenie wśród nadobnych cór Merkurego, objawiające się w mniej lub więcej głośnych epitetach w rodzaju „miejskie dziady“, „zatracone głodomory“ itp., skierowanych przeciwko kupującym.

PLAGA. Gorsza od przysłowiowych plag egipskich spadła na nasze miasto. Tysiące psów: rasowych i całkiem zwykłych, wilków, chartów, mopsów, jamników, z ogonami i bez, uwija się po ulicach miasta, a zwłaszcza na plantach, wpadając pod nogi spieszących się przechodniów. Całe sfory psiarni, wałęsającej się samopas, harcują po trawnikach plantacji, niszcząc nieraz w ciągu kilkunastu minut owoce pracy ogrodników miejskich. Wczoraj byliśmy świadkami, jak w okolicy teatru im. Słowackiego taka sfora psów rozgrzebywała zasiane tam trawniki. Pewien zgryźliwy jegomość widząc to, zaręczał, że ilość psów w Krakowie dorównowywuje (jeśli nie przewyższa) liczbie ludności. Plaga „psia“ jest doprawdy groźną; magistrat miasta winien bezzwłocznie zająć się nią przynajmniej w ten sposób, iżby polecił błąkające się samopas psy usuwać rakarzowi.

Popłaczą trochę właściciele i właścicielki faworytów, lecz stanowczo zyska na tem wygląd miasta i stan plantacji.

JAK NANA CÓRKĘ SWĄ PIPĘ NA KURTYZANĘ KSZTAŁCIŁA? Dowiadujemy się, że prokuratorja krakowska zwróciła się do władz rządowych w stolicy o zarządzenie konfiskaty w księgarniach tutejszych książki Piotra Arettino: „Jak Nana córkę swą Pipę na kurtyzanę kształciła“. Przekładu tej pornograficznej książki na język polski dokonał Edward Boye.

NAPAD NA WYCIECZKOWCÓW. Drogą od Pychowic wracał w ubiegły poniedziałek ksiądz wraz z uczniami swymi z wycieczki w porze przedpołudniowej. Wycieczkowicze zostali napadnięci na tej drodze koło drożdżarni przez czterech osobników, którzy poczęli rzucać na księdza i na dzieci kamieniami i grudami ziemi, lżąc nieprzyzwoicie i grożąc laskami. — Napastników wyśledził II. Komisarjat P. P. przy ul. Kościuszki 32, który wzywa ks. katechętę, wówczas napadniętego, do podania nazwiska i adresu swego dla przeprowadzenia dochodzenia.

WYSTĘPY PAJĘCZARZY. Od dłuższego czasu zdarzają się ciągłe kradzieże garderoby i bielizny i t. p. rzeczy, co dowodzi, że obecnie nastał sezon dla pajęczarzy, tj. złodziei bielizny i dla włamywaczy. — Wczoraj popołudniu skradziono z mieszkania M. Rutkowskiej przy ul. Batorego 1 bieliznę i garderobę wartości około 6-ciu miljonów marek.

PROF. BOURGEOIS W KRAKOWIE. W dniu dzisiejszym, a nie 17 bm., jak podały inne dzienniki krakowskie, przybywa z Francji do naszego miasta prof. Emil Bourgeois, szczery przyjaciel Polski, który niemało przyczynił się do wykazania praw Polski do odwiecznej dzielnicy naszej — Górnego Śląska. Jako gość Wszechnicy Jagiellońskiej przybywa prof. Bourgeois do Polski, celem poznania naszego kraju i życia kulturalnego, równocześnie zaś, mając zabawić w naszem mieście do 25. bm., wygłosi szereg wykładów w auli uniwersyteckiej, między innemi „O sztuce francuskiej XVII. w.“. — Z Krakowa uda się czcigodny gość nasz do Lwowa, potem do Warszawy.

KRADZIEŻ PASÓW TRANSMISYJNYCH. W ostatnich dniach donosiliśmy o kradzieży pasów transmisyjnych w fabryce gwoździ Baumingera na Grzegórzkach. — W związku z tą sprawą stwierdzono, że kradzieży dopuścił się Michał Bolak, który zaraz po kradzieży wraz z narzeczoną swą Wiktorją Gorczycą wywiózł skradzione pasy do Kocmyrzowa. Tam jednak złodziejska para spostrzegła, że posterunkowy P. P. interesuje się niemi i bacznie ich śledzi, wobec czego porzuciwszy pasy, zbiegli. Gorczycę w Krakowie odszukano i zaaresztowano, za Bolakiem zaś zarządzono pościg, a pasy zwrócono firmie poszkodowanej.

O OBECNEJ CHWILI HISTORYCZNEJ POLSKI. Na ten temat wygłosi odczyt w niedzielę 15 bm. o godz. 7 wieczór, w sali przy ul. A. Potockiego 18. I. p. poseł sejmowy, prof. dr. Stanisław **Grabski.** Karty wstępu wydaje Sekretarjat Z. L. N. przy ul. Kopernika 8 I. p.

NARODOWA ORGANIZACJA KOBIET zwołuje na niedzielę dn. 15 bm. o godz. 4 i pół na ul. Potockiego 18 (Kotłowe) **nadzwyczajne walne zebranie.** Ze względu na ważny przedmiot rozpraw uprasza się o jak najliczniejsze przybycie.

POGRZEB OFIAR KATASTROFY LOTNICZEJ śp. por. Tadeusza Dąbrowskiego i plut. Franciszka Stefankowa odbędzie się w niedzielę dn. 15 bm. Kondukt pogrzebowy wyruszy o godz. 2 popoł. z kaplicy Wojsk. Szpit. Okręg. przy ul. Wrocławskiej na cmentarz rakowicki. W poniedziałek dn. 16 bm. o godz. 9 rano, w kościele garnizonowym św. Piotra przy ul. Grodzkiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze śp. Zmarłych.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś w sobotę 14 kwietnia br. wystąpi znakomity I. bas baryton Opery Wielkiej w Paryżu Tad. Orda w „Rigolecie" w partji tytułowej, w której jest wprost niedościgniony. Wczorajszy jego występ w partji Mefista w „Fauście" wzbudził prawdziwy entuzjazm, czego dowodem huraganowe oklaski, jakie rozlegały się w teatrze przy ul. Rajskiej po każdym numerze śpiewnym; partję księcia śpiewa W. Pietroń. — W niedzielę 15 bm. o 3.30 pop. stale atrakcyjna „Żydówka" w doborowej obsadzie, w niedzielę 15 bm. o 7.30 wiecz. świetna operetka O. Straussa, p. t. „Dookoła miłości" z udziałem najwybitniejszych sił w nowej inscenizacji.

Z sali sądowej.

„Pyskówka".

Iście homerycznym śmiechem rozbrzmiewała wczoraj jedna z sal rozprawowych tutejszego Sadu powiatowego. Nawet sędzia mimo usiłowań zachowania koniecznej przy rozprawie powagi, nie mógł oprzeć się nastrojowi chwili i od czasu do czasu chował się za leżące przed nim papiery i z poza nich ukazywał rozbawioną i rozśmieszoną sytuacją twarz.

W jednym z domów przy ul. Ciemnej mieszka sąsiedztwo, które szarzyznę obecnych dni urozmaica sobie ciągłemi, nie tyle salonowemi, w dobrym tonie, lecz z temperamentem przeprowadzanemi konwersacjami. Szczególnie w sztuce tej celuje p. Wojciech Jeziorek, mistrz sławetnego cechu mularskiego, choć i jego małżonka p. Marja nie ustępuje mu pod tym względem ni na krok, a ponieważ obok nich, w tejże samej sieni zamieszkuje p. Hipolit Jaskólski z p. Karoliną Pięknikową (na zasadzie dobrowolnego porozumienia) więc siłą faktu doszło pewnego razu między sąsiedztwami do grubej awantury.

O powodach jej, niestety sędzia dowiedzieć się nie mógł od obu stron, nie znają ich zresztą i obrońcy, a bodaj nawet i same strony. Dość, że były... i basta. Natomiast bardzo dokładnie sąd i audytorjum poznały słownik wyrażeń obraźliwych, używanych w okolicach ul. Ciemnej. P. Wojciech Jeziorek okazał się niezrównanym szermierzem na słowa, którymi wielce dotknął na honorze p. Pięknikową. Bo czego tam tylko nie było? I podawanie w wątpliwość legalności ślubu między nią, a p. Jaskólskim i pełne wzgardliwości domysły co do jej zdrowia fizycznego i krzywdzące mocno przypuszczenia co do procederu uprawianego przez nią. Były też tam i porównania z tym rodzajem świata zwierzęcego, który choć niekoniecznie jest czystym, jednak w okresach Wielkiejnocy stanowi temat marzeń wielu głodomorów i zwolenników tradycyjnego święconego.

P. Pięknikowa za nic nie chciała darować p. Jeziorkowi. „Pani Jeziorkowej daruję! — krzyczała — bo to baba z babą zawsze prędzej się zgodzi, ale co jemu, to nie! On chłop! Po co się wraża do kobit?"

Sąd w zupełności stanął na stanowisku p. Pięknikowej, że niepotrzebnie mistrz kunsztu mularskiego „wraża się między baby", bo to nie jego fach i skazał go na 3 dni aresztu i zapłacenie połowy kosztów sądowych.

Jeszcze na korytarzu sądowym p. Pięknikowa wykrzykiwała, zwracając się do p. Jeziorka: „A widzisz! Mówiłam ci, nie wrażaj się do babów, jak nie poradzisz!"

Dwa konkursy „Gońca Krakow.".

Jak powinno państwo i obywatele postępować, ażeby Polacy długo żyli?

Jak budować młodą Polskę, ażeby w przyszłości w Polsce dobrym było dobrze?

ODPOWIEDZI.

I.

Państwo powinno znieść przynajmniej 2/3 szynków, za pijaństwo karać surowo a przy popełnieniu czynów karygodnych w stanie pijanym nie uwzględniać okoliczności łagodzących. — Dzieci powinny być od młodości przyzwyczajane do sportów zrazu lekkich, później trudniejszych i to rozmaitych, aby wszystkie mięśnie się wyrabiały.

Zrana po wstaniu z łóżka powinno dziecko parę minut gimnastykować się a później umyć się zimną wodą do połowy ciała i to codnia.

Kraków. **Kazimierz Brzeziński.**

II.

1) Miłość Boga. 2) Miłować bliźniego. 3) Miłować Ojczyznę. Gdy naród polski weźmie szczerze do serca te 3 przykazania, to na pewno dobrym będzie, a na świecie zapanuje sprawiedliwość.

Rozwadów. **Michał Jękot.**

*

W dalszym ciągu nadesłali odpowiedzi na pytania konkursowe:
Jan Szpringer, Krężnica Jara II.
X., Bestwina II.
Stanisław Bitoński, Toruń I. II.
Wanda Bitońska, Toruń I. II.
J Reziński, Bielsko I. II.
Inż. Maksymiljan Koszla, Teptików I. II.
Ks. Piotr Polniaszek, Sepnica II.
Błażej Sosnowski, Sosnowice I. II.
J. Jędrusiński, Zawiercie I. II.

*

Ze względu na rosnące zainteresowanie przedłużamy termin nadsyłania odpowiedzi do końca bieżącego miesiąca.

Co się dzieje w kraju.

Maków.

Jeszcze w sprawie niszczenia lasów pod Makowem. — Konferencje wojewody Gałeckiego

Oby nie płonne nadzieje.

Nie upłynął jeszcze miesiąc czasu, gdy na łamach „Gońca Krakowskiego" zabieraliśmy głos **w sprawie niszczenia lasów**, nie tylko w okolicach Makowa i całem paśmie pod Białogórskiem, lecz na całem Podhalu, a jak się zdaje w całej Polsce.

Dzisiaj znowu powracamy do tej sprawy, bo stała się aktualną. Nie są nam znane **wyniki konfereencji jaką odbył p. wojewoda i urzędnicy Województwa z zarządcami lasów i przedstawicielami władz miejscowych w dniu 7 b. m. w Makowie**, i nie jest nam wiadomem, czy narady dotyczyły ograniczenia paskowania drzewem, czy też omawiono środki zmierzające do zapobieżenia kradzieży lasowych, będących nie na codziennym, lecz na co godzinnym porządku.

Chodzi tu o rzecz wielkiej wagi: o ochronę lasów od zupełnej zagłady. Półśrodkami posługiwać się w tym wypadku nie można. Drakońskiemi nawet zarządzeniami nikt nie zmusi małych złodzieji (w tym wypadku chłopców), aby nie kradli, jeśli nie dniem to nocą w „pańskim" lub gminnym lesie. **Wielcy natomiast i główni złodzieje (handlarze) zawsze znajda sposobność, aby skradzione drzewo zakupić.** Handlarze już się dosyć wzbogacili — wystarczy im i ich rodzinom nagromadzonych zasobów do końca życia. Rozczulać się nad nimi niema najmniejszej potrzeby. **Odebrać im wszystkim koncesji na handel drzewem i bezwzględny zakaz wywozu tegoż oto najprostszy środek, który położy kres wszelkim nadużyciom i szkodom lasowym.** Skarb państwa nie poniesie żadnej szkody. Wszak z dnia na dzień nie żyjemy, **na przyszłość także się musimy** oglądać i zabezpieczyć sobie bogactwo w górach pięknie zalesionych. Odebranie jednak koncesji i zakaz wywozu, **to** jeszcze mało. **Trzeba zmusić odpowiednie czynniki, aby się postarały w odpowiednim czasie o zalesienie pustych obszarów.**

Mamy niezłomną nadzieję, że już w najbliższych dniach nie wyjdzie z Makowa ani jeden wagon drzewa, a drzewo na składach się znajdujące, zostanie skierowane do tutejszych tartaków, aby przynajmniej — drzewo obrobione wyszło z kraju, a handlarze odczują, że jednak **w Polsce nie jest tak, jak kto chce".** Bugy

Co się działo wczoraj na giełdzie.

Kraków, 14 kwietnia.

Waluty i dewizy cośkolwiek silniejsze, jednak obroty słabe. Natomiast w akcjach bardzo silne zainteresowanie przy stałej tendencji zwyżkowej. Niektóre osiągnęły różnicę kursu do 20.000 punktów. Silnie zwyżkowały Cegielski 145.000. Chodorów 82.000. Ćmielów „ex" 42.000. Polska Nafta 19.600. i t. d. Dokonano obrotów kilkadziesiąt tysięcy sztuk. Ulubieńcem dzisiejszej giełdy był Chodorów, który w Warszawie doszedł podobno do 84.000. Poszukiwano jak stale Zieleniewski i Cegielski.

Jak trafne opinje wydaje „Goniec" świadczy fakt, iż Ćmielów, który przed subskrypcją doszedł zaledwie do 47.000, z powodu braku gotówki na wykonanie prawa poboru, osiągnął w dzień po subskrypcji, kurs 36.000, a dziś 42.000, jakby na dowód, że żal dawnym posiadaczom, iż byli zmuszeni sprzedać i pragną odkupić go jak najprędzej. To też popyt był bardzo silny podczas, gdy podaż znikoma.

Dzięki też notatce „Gońca" z przed kilku dni w sprawie t. zw. „pisanych sztuk", transakcje takie ustały zupełnie i akcje zaczynają wychodzić na światło dzienne. Widocznie czytelnicy nasi tak długo napierali na banki, aż akcje w końcu wydać musiały.

*

Kraków (PAT).

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 42.000, 44.000. tr. 42.900, czeki 42.000, 44.000, tr. 42.800, 43.200; funty angielskie 198.000, 205.000, czeki 198.000, 205.000, tr. 201.000, 201.200; franki francuskie 2800, 2950, czeki 2850, 3000, tr. 2900; franki szwajcarskie 7800, 8000, czeki 7800, 8000, tr. 7860. 7925; liry włoskie 2100, 2200, czeki 2100, 2200, tr. 2130, 2150; marki niemieckie 1.85, 2.10, czeki 1.90, 2.15, tr. 2.05, 2.04; korony austryackie 0.57, 0.63, czeki 0.57. 0.63, tr. 0.61 1/2; korony czeskie 1200, 1300, czeki 1225, 1325, tr. 1285, 1290.

Akcje: PTH. 4800, 5500, tr. 5100, 5200; Pharma 25.000, 28.000, tr. 26.000, 27.000; Polski Glob 1200, 1700, tr. 1500, 1600; Żegluga Polska 2500, 3000. tr. 2600. 3000; Zieleniewski 125.000, 135.000, tr. 128.000, 132.000; H. Cegielski 128.000, 145.000, tr. 128.000, 145.000; Parowozy 33.000. 38.000, tr. 35.500, 36.500; Automotor 5300, 5800, tr. 5500; Trzebinia żelazo 33.000, 38.000, tr. 35.000, 36.500; Pocisk 10.000, 15.000, tr. 14.000; Górka cement 78.000, 90.000, tr. 78.000, 90.000; Sierszańskie Zakłady górnicze 88.000, 94.000, tr. 88.000, 94.000; Tepege 40.000, 45.000, tr. 41.000, 43.000; Polska nafta 15.000, 20.000, tr. 18.500, 19.600; Pezet 7800. 8500, tr. 8000, 8300; Krakus 23.000, 28.000, tr. 24.000, 27.000; Chodorów 72.000, 82.000, tr. 72.000, 82.000; Ćmielów 37.000, 48.000, tr. 38.000. 42.000; Elektrownia Siersza 8500. 9500 tr. 9000. 9400; Polski Bank Przemysłowy 5500. 6500, tr. 5900, 6300; Bank Małopolski 6500, 7800, tr. 6500. 7800; Bank Zw. Spółek Zarob. Poznań 45.000, 55.000, tr. 55.000.

Giełda zbożowa: Na wczorajszej giełdzie zbożowej z powodu braku transakcji kursów nie notowano.

Warszawa (PAT).

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 42.300, 42.750, 42.550, sprzed. 42.760, kupno 42.340; marki niemieckie 1.99.

Czeki: Berlin 2.05, 1.99, sprzed. 2.01. kup. 1.97; Gdański 2.05, 1.99, sprzed. 2.01. kupno 1.97; Holandja 16.850, 16.830; Londyn 198.500. 210.750. 201.000, sprzed: 202.000, kup. 200.000; Nowy York 42.550, 42.500. sprzed. 42.885. kupno 42.465; Nowy York drobne sprzed. 42.885, kupno 42.415; Paryż 2910. 2890. sprzedaż 2904, kupno 2876; Praga 1277 1/2. 1290. 1283; Szwajcarja 7860. 7820. sprzed 7859. kupno 7781; Wiedeń 0.61. 0.60. sprzed. 0.60 1/2, kupno 0.59 1/2; Włochy 2160. 2150.

Zurych (PAT).

Zamknięcie giełdy: Berlin 0.02.61; Holandia 215 1/4; Nowy York 548 1/2; Londyn 25.58; Paryż 36.82; Medjolan 27.85; Praga 16.42 1/2; Budapeszt 0.12 1/2; Belgrad 5.65; Sofia 4.30; **Warszawa 0.01.45;** Wiedeń 0.00.77 1/4; Austr. korona stemplowana 0.00.77 1/2.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Kraków, Dunajewskiego 7. Telefon 2502.

OGŁOSZENIA

Administracja otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy: W zwykłych ogłoszeniach Mk 500. — Układ tabelaryczny Mk 1000. — Nadesłane Mk 1200. — Komunikaty po kronice Mk 1600. — Głosy publiczne i Dział ekonomiczny Mk 1800. — Ogłoszenie na 1-szej stronie Mk 2400. — Drobne ogłoszenia po Mk 200 za słowo. — Matrymonialne i korespondencje prywatne do Mk 250 za słowo. — Ogłoszenia w dnie świąteczne o 25% drożej.

Drobne ogłoszenia.

Wolne posady

DO NAUKI książkowości, arytmetyki handlowej, stenografji i kaligrafji potrzebni dzielni nauczyciele. Zglosz. z życiorysem, odp. świadectw i pod. warunków. Kupiecka szkoła pryw Preissa w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 29. 1235

AGENT. W dobrze się reprezentujących za kaucyą lub poręką do zbierania zamówień na portrety z fotografii, przyjmie zaraz Zakład art. malarski J. Gupska we Lwowie, ul. Pańska 9. 1213

MAŁOPOLSKA fabryka wódek i likierów poszukuje natychmiast destylatora reflektuje się na pierwszorzędną siłę w robieniu likierów również na dobrego organizatora w prowadzeniu ruchu fabrycznego. Podanie ofert z odpisem świadectw — Kraków, 16 poste restante pod „Organizator". 1225

MŁYNARZ samotny, który jest dobrze obeznany z motorem może się zgłosić pod adr. Poznań, Graniczna 12 albo Buśkiewicz — Sieraków. 1226

GOSPODYNI znająca gospodarstwo wiejskie potrzebna zaraz. Rekomendacje, świadectwa wymagane. Oferty z podaniem warunków folwark Mielencinek p. Jabłonka pow. Wolsztyn. 1227

Poszukują posady

OGRODNIK lat 25 dobrze obeznany w swym zawodzie, poszukuje posady od 1/V lub później. Łaskawe oferty uprasza: Rogowski, Kraków poste restante. 1221

BUCHALTERKA z kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Administracji „Gońca" pod „Energiczna". 1222

OSOBA inteligentna, w średnim wieku, przyjmie posadę jako zarządczyni, najchętniej na wsi. Wymagania skromne Oferty uprasza do Adm. „Gońca" pod „Uczciwa". 1223

PANIENKA z 3 letnią praktyką biurową ładnym charakterem pisma, biegła w rachunkach, poszukuje od 1 maja br. odpow. posady, najchętniej jako kasjerka lub sekretarka. Łaskawe zgłoszenia pod „Praktyczna" do Adm. „Gońca". 1224

KRAWCOWA i bieliźniarka przyjmuje prace poza dom. Zgłoszenia „Poste restante" — Kraków — Kusówna. 1211

KORESPONDENT rosyjski b. oficer wojsk carskich prawnik, władający językiem polskim poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Prawnik". 1191

PANNA obznajomiona z pracą biurową, pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady od 1-go kwietnia. Łaskawe zgłoszenia dla „Pracowitej" nadsyłać do Adm. „Gońca" 1122

DROGERZYSTA samodzielny, biegły w swym zawodzie, Poznańczyk poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Drogerzysta". 1049

BUCHALTERKA z kilkuletnią praktyką umiejąca pisać na maszynie — poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Buchalterka". 1188

PANIENKA z dobremi świadectwami poszukuje posady jako stenotypistka lub registratorka. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod W. L. S. 1189

Kupno

WIKLINY 1-3 wagonów kupię. Oferty z podaniem ceny pod „A.780" Reklamy Polskiej, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 6. 1207

MOTOR dwu lub czterokonny, gazowy lub naftowy, dobrze utrzymany, kupię. Zgłoszenia na poste restante Trzebinia pod „Fabryka" 1208

KUPIĘ maszyny blacharskie w dobrym stanie: naciskarkę, krawędziarkę, zaokrąglarkę, itp. Oferty proszę nadsyłać do M. Jarmuszkiewicza w Kaliszu, Wrocławska 35. 1210

SIANO wyborowe kupię w każdej ilości po najwyższych cenach. Zgłoszenia pod „Siano" do Adm. „Gońca". 1100

SAMOWAROW, lusterbronzów, zegarków firmowych poszukuje „Fortuna", Nowy Świat 10. Warszawa. 1075

RZEPY białej, jadalnej wagonowo poszukuję. Zgłoszenia pod „Rzepa" do Adm. „Gońca". 1099

KUPIĘ DYWAN oraz obrazy: Malczewskiego, Fałata i innych polskich artystów. Zgłoszenia też z prowincji z opisem przedmiotu, wymiarem i ceną pod „Obraz" do Adm. „Gońca". 1062

Sprzedaż

OTOMANY rozkładanki, wózki dziecięce sprzedaje tanio Piechowicz, Kraków, Mikołajska 7. 1181

GATRY, obrabiarki, do drzewa i żelaza motory, lokomobile, kotły maszyny parowe, pompy parowe — centryfugalne, maszyny młyńskie, turbiny, transmisje, pasy, oraz inne maszyny dla każdego przemysłu i rękodzieła po cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot", Lwów, Batorego 4. 10 6

REALNOSC zaraz do sprzedania Papeć Bochnia pod Kampią. 1160

SPRZEDAM 2 łóżka niklowe, lustro z konsolą Nowa Wieś, Kaźmierza Wielkiego 95. 1193

1000-morgowy piękny majątek w księstwie z bogatym żywym i martwym inwentarzem po 1 milionie Mp. morga zaraz na sprzedaż. M. Szczepaniak, Krotoszyn, Rynek 36 I p.

SPRZEDAM piętrową kamieniczkę bez lokatorów ze sklepem duże wystawowe okno w centrum powiatowego miasta gdzie są wszystkie szkoły, za 30,000.000 oraz domek 2 pokoje kuchnia, ogród, 4 mórg roli obsianej za 16,000.000 i dużą kamienice I p. o 5-ciu lokatorach za 45,000.000. Osobiste zgłoszenia przyjmuje T. Stępiński, Wągrowiec, Klasztorna 2 Wielkopolska. 1179

Lokale

POSZUKUJE się dwóch pokoi za wysokiem odstępnem. Zgłoszenia do Awministr. „Gońca" pod „Zaraz". 1209

MIESZKANIE w Warszawie za takie samo w Krakowie zamienię Zgłoszenia pod „Zamiana" do Adm. „Gońca" 1052

MŁODA osoba, inteligentna, poszukuje pokoju umebl. lub bez z osobnem wejściem, zaraz. Zapłacę b. wysoki czynsz z góry na rok lub 2 lata lub dam odstępne. Zgłoszenia do Adm. „Gońca", pod „W. L. S." 1082

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep z mieszkaniem, Warszawa-Praga, ul. Grochowska 49 m, A. Węglewska 1076

MIESZKANIE obok plant 3 pokoje, kuchnia, gaz, elektr., zamienię na większe. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „Gońca" pod „Planty". 1067

Matrymonialne

PANIENKA lat 21, wysoka, przystojna szatyna, z lepszej rodziny, pragnie nawiązać korespondencję z panem idealnie myślącym, szlachetnego charakteru, najchętniej kupcem, lub wyższym urzędnikiem (cel matrym. nie wykluczon.) Zgłoszenia na post. rest. Kraków 1. dla „Haliny" 1206

SZATYNKA sympatyczna, intelig. muzykalna posiadająca skromne umeblowane mieszkanie, pragnie poznać wykształconego przystojnego mężczyznę na wyższem stanowisku od 33—38 lat. Poważne zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Anna". 1212

POSZUKUJĘ towarzyszki na wyjazd do Norwegji na lato. Zgłoszenia pod „Norwegja" do „Gońca krak.". 1097

Różne

DLA P. T. Masarzy i Restauratorów. — Nowe maszyny do krajania szynki najlepszej marki i najnowszego modelu do nabycia w składzie żelaza Lea Löwenwirth, Lwów, plac Gołuchowskich 2. 1178

KOWALE, KOŁKA ROLNICZE !!!
zakupują
Podkowy gotowe i półgotowe w fabryce podków i okuć budowlanych
KRES S. A. BIAŁA (Małop.)
Dzienna produkcja maszynowa:
15.000 sztuk
Ceny niskie. Szybka wysyłka. Wysyłka od 50 kg wzwyż. Poszukuje się dobrych agentów. 1170

WAŻNE dla kin! Pianino elektryczne Kupfelda wraz z nutami jakotez aparat kinematograficzny systemu amerykańskiego do sprzedania. Kino „Edison" w Żywcu. 1220

Okazyjne kupna na Pomorzu!

Folwark
1000 mórg w tem 400 mórg jeziora zaraz okazyjnie na sprzedaż. Cena 250 miljonów mk.

Posiadłość
306 mórg z żywym i martwym inwentarzem na Pomorzu blisko wolnego miasta Gdańska. Cena 260 miljonów marek.

Dom
w mieście Tczewie w centrum blisko Wolnego miasta Gdańska z interesem i zaraz wolnym mieszkaniem od 5 pokoji i 2 kuchnie, elektr. światło. Cena 18 miljonów marek.

Posiadłość
50 mórg pszennej ziemi w tem 6 mórg ogrodu owocowego i 4 morgi warzywnego przy szosie i głównej stacji. Dom 2 piętrowy o 7 pokojach rodzaj willi kanalizacja, budynki, wszystkie nowe masywne z żywym i martwym inwentarzem. Cena 80 milj. marek. Tylko spiesznie zgłoszenia do: Biura Komisowo-Handlowego F. Sarnecki, Tczew ul. Dworcowa 22. 1214

SKRADZIONE dokumenta na nazwisko Józef Czyzowski 1886 Parkosz pow. Pilzno — P. K. U. Tarnów unieważnia się. 1234

PRZYJMĘ zastępstwo pokupnego artykułu. Zgłoszenia pod „Zastępstwe" do Adm. „Gońca" 1098

PRZYSTĄPIĘ do Spółki rentownego przedsiębiorstwa, dając współpracę. Zgłoszenia do Adm. „Gońca krak." pod „Współpraca". 1105

GLEJTA
zagraniczna, mielona i w łuskach nadeszła do firmy
TECHEBU
1151 **KRAKÓW, ul. Florjańska 7.**

PALMA
Podeszwy kauczukowe i obcasy kauczukowe



Palma-Kauczuk, Składy fabryczne Kraków, Grodzka 60.

Dobrze utrzymaną **maszynę do tłuczenia**
kamieni
nadającą się **także do tłuczenia węgli** kupimy. Szczegółowe oferty uprasza:
H. A. Winkelhausen
1215 **Starogard (Pomorze).**

WIELKI ROZKŁAD JAZDY

Polskich kolei Państw., oraz kolejek podjazdowych z mapą do nabycia w Administr. „Gońca Krak."
za Mp. 2000. 789
Na prowincję wysyła się za nadesłaniem kwoty Mp. 3500

W. KUCHARSKI
SP. AKC.
FABRYKA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH
(przedtem J. Górecki, W. Kucharski i Ska Tow. Akc.)
Kraków-Podgórze, ul. Romanowicza 5.
Tel. Nr. 277.
Masowa produkcya drutu i wyrobów drucianych

I. Druty:
Żelazne, twarde i żarzone, pocynkowane, miedziane. Drut sprężynowy twardy, galwanizowany. Drut dla telegrafów i telefonów. Druty kolczaste, zwykłe i pocynkowane.

II. Wyroby druciane:
Druciane siatki plecione do wszelkich ogrodzeń. Siatkowe ochrony pasów transmisyjnych, maszyn, schodów, okien dachowych i t. p. Druciane rafy (siatkowe) do żwiru, węgla, kamienia, wycieraczki siatkowe i t. p. Druciane tkaniny. Druciane materace do łóżek z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.

III. Wyroby żelazne:
Kompletne ogrodzenia placów, parków, gazonów. Bramy i bramki żelazno-blaszane, siatkowe i t. p. Żelazne wiązania dachowe, okna fabryczne, inspektowe i t. p. Meble żelazne zwyczajne dla szpitali, koszar, baraków i t. p. 401

Fachowe porady, kosztorysy i t. p. bezpłatnie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Ferka w Krakowie.